Dziś 12 stron

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

KRAKÓW
ul. Św. Anny 12.
Bibljoteka Jagiell

»ISKRA«

ROK XXVIII | Niedziela 14 listopada 1937 r. | Nr. 313

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Sejm kupiectwa polskiego w stolicy

otwarty w obecności P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 13.11 (tel. wł.) Przy udziale z górą 3 tysięcy delegatów rozpoczął dziś obrady Ogólnopolski Kongres kupiectwa chrześcijańskiego. Ponieważ sala Filharmonii nie mogła pomieścić więcej, jak 1800 osób, zarezerwowano dodatkowo pobliskie sale kin „Trianon“ i „Rialto“. Umieszczone tam megafony udostępniły wysłuchanie przemówień tym wszystkim delegatom, którzy nie mogli już dostać się na główną salę obrad w Filharmonii.

Obrady poprzedziło uroczyste nabożeństwo na intencję Kongresu w Katedrze św. Jana, celebrowane przez JE. ks. kardynała A. Kakowskiego. Podniosłe kazanie wygłosił ks. Kosibowicz.

Po mszy św. złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 10.45 gmach Filharmonii był dosłownie oblężony przez ogromne tłumy przedstawicieli kupiectwa. Przed godz. 11 przybywając przedstawiciele rządu z wicepremierem E. Kwiatkowskim i ministrem A. Romanem na czele.

Gdy przybył P. Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki, Kongres otworzył prezes Henryk Brun.

Podziękował on Panu Prezydentowi za wzięcie udziału w otwarciu Kongresu i powitał członków rządu i gości.

„Zdrowy handel kupiecki — mówił m. in. prezes Brun — to ostoja mieszczaństwa. A silne materialnie mieszczaństwo — to najwłaściwsza najpewniejsza gwarancja ładu i równowagi wewnętrznej, tak podczas nokoju, jak i w czasie wojny“.

„Nad polskim handlem naszym musi przestać ciążyć zbiorowa sugestia, utrzymująca w społeczeństwie bezkrytyczny pogląd, że jesteśmy narodem bez kwalifikacyj kupieckich, narodem, dziedzicznie uprzedzonym do „łokcia i funta“ — zakończył swe interesujące przemówienie prezes Brun, ogłaszając Kongres kupiectwa za otwarty.

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

ś. † p.

Witold Kałużny

Inżynier Górniczy

zmarł w Krakowie, dnia 12 listopada 1937 r.

Opuścił nas człowiek prawy i dobry kolega.

PRACOWNICY

Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych

5004

ś. † p.

Leopolda Łozińska

z Wilkoszewskich

wdowa po ś. p. Władysławie, przemysłowcu z Kijowa, opatrzona św Sakramenmi, zmarła w Strzemieszycach, dnia 13 listopada 1937 r., przeżywszy lat 81.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Strzemieszycach, w poniedziałek, dnia 15 listopada o godz. 9 rano, po czym nastąpi eksportacja zwłok do Warszawy do grobu rodzinnego na Powązkach.

O smutnym obrzędzie zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKOWIE.

Zgon Fr. Bouillon

PARYŻ, 13.11. W piątek zmarł deputowany Franklin Bouillon, b. minister.

Franklin Bouillon wykazywał zawsze wielką życzliwość w stosunku do Polski. W swych licznych wystąpieniach w parlamencie i na komisji spraw zagranicznych podkreślał zawsze znaczenie dla Francji, jakie posiada sojusz z Polską.

Polska przoduje

NA WYSTAWIE ŁOWIECKIEJ

BERLIN, 13.11. Wczoraj w domu łowtnika, w obecności przedstawicieli korpusu dyplomatycznego odbyło się oficjalne przyznanie nagród na międzynarodowej wystawie łowieckiej.

Państwową nagrodę naczelnego łowczego Rzeszy za najlepszy pokaz w grupach krajowych otrzymała Polska.

Wśród innych nagród ks. Radziwiłł otrzymał nagrodę za najlepszą kolekcję łosi i hr. Potocki za najlepszą kolekcję dzików.

Aresztowanie

AMBASADORA SOWIECKIEGO

MOSKWA, 13.11. Ambasador sowiecki w Berlinie Jureniew przebywający od pewnego czasu w Moskwie został aresztowany pod zarzutem zdrady głównej.

Jureniew oskarżony jest o wydanie ważnych planów wojskowych Japonii.

Groźny pożar

FABRYKI W ŁODZI

Łódź, 13.11 (tel. wł.) Dzisiaj o godz. 10 rano wybuchł groźny pożar w fabryce Scheiblera i Grohmana na terenie przędzalni, przy Wodnym Rynku.

Na miejsce pożaru wyjechały natychmiast wszystkie oddziały straży zawodowej, ochotniczej i fabrycznej w ogólnej liczbie 14 oddziałów.

O godz. 12.30 pożar został zlokalizowany, jednakże gaszenie ognia trwało do późnego wieczoru.

Całkowitemu zniszczeniu uległy 3 i 4 piętro fabryki oraz maszyny w całym budynku.

Straty wynoszą conajmniej pół miliona złotych.

Delegacja P.P.S. na Zamku

Czy zmiana taktyki partyjnej socjalistów?

WARSZAWA, 13.11 (tel. wł.). Dziś o godz. 12 w południe p. Prezydent R. P. przyjął delegację socjalistów, w skład której weszli pp.: Arciszewski, Niedziałkowski i Pużak jako przedstawiciele PPS oraz Kwapiński, Topinek i Żuławski jako przedstawiciele klasowych Związków zawodowych, p. Kłuszyńska, jako reprezentantka socjalistycznych organizacyj kobiecych i p. Czapiński jako delegat towarzystwa uniwersytetów robotniczych TUR. Wyniki tej konferencji nie są na razie znane, ale wywołała ona duże wrażenie w kołach politycznych, w szczególności w sferach opozycyjnych. Spokojny i opanowany „Kurjer Warszawski“ opatruje tę wizytę socjalistów na Zamku następującym komentarzem:

„Wizyta oficjalna stronnictwa politycznego u Głowy Państwa jest wydarzeniem w ogóle rzadko spotykanym. Jedyną niemal formą bezpośredniego komunikowania się Głowy Państwa z przedstawicielami partyj, są odbywane w państwach parlamentarnych konferencje, mające na celu rozwiązanie kryzysu gabinetowego. Są to zresztą, ściśle biorąc, konferencje z przedstawicielami partyj, nie jako organizacji politycznych obywateli, lecz partyj.

U nas z chwilą faktycznego przesunięcia punktu ciężkości tworzenia gabinetów poza parlament w maju 1926 r., konferencje Prezydenta z przedstawicielami partyj wyszły z praktyki. Od owego momentu stało się to raz tylko, kiedy rzeczywiście na terenie Sejmu zasada odpowiedzialności parlamentarnej rządu wyjątkowo znalazła zastosowanie, mianowicie po obaleniu przez Sejm pod laską ś. p. Daszyńskiego w końcu r. 1929 gabinetu dra K. Świtalskiego. Wówczas to P. Prezydent Rzplitej zaprosił do siebie prezesów wszystkich klubów parlamentarnych, poddając im jednak pod rozważanie nietyle kwestię przesilenia, ile kwestię toku prac nad reformą Konstytucji.

Chodziło bowiem o to, iż za główne zadanie Sejmu, wybranego w r. 1928 (a rozwiązanego w roku 1930), uważano dokonanie rewizji Konstytucji.

Od owego momentu przedstawiciele stronnictw nie byli na Zamku, a nieubieganie się przez stronnictwa opozycyjne o mandaty do obecnego parlamentu usunęło płaszczyznę oficjalnego kontaktu ze stronnictwem, jako z klubem parlamentarnym. Tym większą uwagę skupi zatem na sobie dzisiejsza audiencja PPS u P. Prezydenta“.

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

Oświadczenie

W związku z incydentem między mną a redaktorem Konstantym Ćwierkiem oświadczam niniejszym, iż wyrażam z tego powodu głębokie ubolewanie i za krzywdę moralną red. Konstantego Ćwierka przepraszam.

Jednocześnie dla zadokumentowania szczerej chęci zlikwidowania incydentu składam do dyspozycji red. Konstantego Ćwierka na cel Społeczny sumę zł 50 (pięćdziesiąt).

Sosnowiec, dnia 12 listopada 1937 r.

(—) STEFAN ARNOLD

Przyjmując powyższe do wiadomości i godząc się z apelem organizacji dziennikarskich, aby wszelkie spory między dziennikarzami były załatwiane w sposób polubowny, wycofuje skargę Sądową przeciwko redaktorowi Stefanowi Arnoldowi, a kwotę złożoną przez Niego składam na Fundusz Obrony Narodowej i dla zadokumentowania szczerej chęci zlikwidowania incydentu od siebie dodaje na FON sumę zł 50 (pięćdziesiąt).

Sosnowiec, dnia 13 listopada 1937 r.

(—) KONSTANTY ĆWIERK.

Sejm kupiectwa polskiego

Przemówienie min. Romana

Dokończenie ze str. 1-ej.

W dalszym ciągu obrad dzisiejszego kongresu zabrał głos p. minister przemysłu i handlu A. Roman:

„Handel odgrywa tak kolosalną i wszechstronną rolę w życiu społeczeństw — mówi p. minister — że jego zaniedbanie jak to sami z własnych doświadczeń historycznych wiemy, staje się źródłem zastoju i zacofania. I na odwrót, tam gdzie kwitnie i rozwija się handel — tam staje się on źródłem bogactwa, postępu, a tym samym i potęgi narodów".

Kupiectwo nasze musi jak najrychlej przystąpić do przekształcenia swego dotychczasowego, jakże często jeszcze prymitywnego aparatu handlowego na bardziej nowoczesne formy wymiany, aby mogło spełnić ten podstawowy — zdaniem moim — warunek ożywienia gospodarczego kraju, jakim jest wzmożenie obrotu wewnętrznego".

P. minister zapowaida przychylne potraktowanie postulatów kupiectwa w zakresie udzielania kupiectwu dogodnych kredytów długoterminowych oraz inwestycyjnych, a także w dziedzinie podatków i opłat, ciążących na handlu.

„Na czoło najważniejszych również zadań kupiectwo polskie musi postawić problem wychowania zawodowego kupca, tak aby stał się on uosobieniem nie tylko niezbędnych umiejętności kupieckich, inicjatywy, energii i rzutkości, ale także i rzetelności, a więc tych walorów, które zadecydują o jego prawdziwym cenzusie zawodowym. Nie chciałbym bowiem, aby pod słowem „cenzus" rozumiano tylko dokument - papier, stwierdzający czyjeś uzdolnienie".

„Nie wątpię — kończy p. minister — że zgłoszone przez kongres słuszne i osiągalne dezyderaty zostaną jak najprzychylniej rozpatrzone łącznie z przedstawicielami kupiectwa i samorządu gospodarczego, aby jak najrychlej doczekały się owocnej w skutkach realizacji".

W imieniu samorządu miejskiego prez. Stefan Starzyński podkreślił znaczenie handlu dla rozwoju i świetności miast.

Następnie przemówienie wygłosił pres zes Zw. Izb i Org. Rolniczych poseł Sobczyk.

Dalsze obrady zjazdu toczyły się w komisjach.

O godz. 17 Pan Prezydent Rzplitej podejmował herbatką na Zamku uczestników Kongresu.



ś. p.

WITOLD KAŁUŻNY

INŻYNIER GÓRNICZY

po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu 12 listopada 1937 r. w Krakowie w 36 roku życia.

Msza żałobna odbędzie się w poniedziałek 15 listopada 1937 r. w Katowicach w kościele Najśw. Marii Panny o godz. 8-ej rano.

Wyprowadzenie Zwłok nastąpi o godz. 3-ej po poł. 15 listopada 1937 r. z Kaplicy Cmentarnej przy ul. Francuskiej w Katowicach, o czym zawiadamia pogrążona w ciężkim smutku

RODZINA

Zawieszenie zarządów

Stow. akademickich we Lwowie

LWÓW, 13.11. W piątek pojawiło się w westibulu Uniwersytetu lwowskiego rozporządzenie J. M. Rektora treści następującej:

„W dniu dzisiejszym na podstawie § 21 rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich usunąłem od urzędowania zarządy stowarzyszeń: 1) Czytelni Akademickiej, 2) Bratniej Pomocy Stud. U. J. K., 3) Koła Studentek U. J. K. i wyznaczyłem zarządy tymczasowe z pośród członków tej organizacji. (—) Kulczyński, Rektor".

Jak informują ze strony miarodajnej, zarządy tych stowarzyszeń zostały rozwiązane za **demonstracyjne zbojkotowanie obchodu Święta Niepodległości w dniu 11 listopada**, oraz za agitację bojkotową, przeprowadzoną przez nich wśród młodzieży akademickiej.

Drugie rozporządzenie Rektora wyłącza z **eksterytorialności uniwersytetu podium otoczone kolumnami przed bramą gmachu uniwersyteckiego.**

Dzięki zarządzeniu temu, na wypadek awantur, teren interwencji policji rozszerza się aż do bramy wejściowej.

10 osób zabitych 2 ranne

W KATASTROFIE LOTNICZEJ

BERLIN, 13.11. — Samolot pasażerski linii Flughansa, kursujący na linii Berlin — Manheim uległ 12 bm. o godz. 17 tuż przed lądowaniem w Manheimie katastrofie na skutek zaczepienia podwozia o ziemię.

W wyniku katastrofy 10 osób, w czym 7 pasażerów i 3 członków załogi samolotu poniosło śmierć.

Dwóch pasażerów odniosło rany.

Delegacja PPS. na Zamku

Dokończenie ze str. 1-ej.

WARSZAWA, 13.11 (tel. wł.). Dzienniki polujące na sensację snują najrozmaitsze domysły na temat wizyty delegacji PPS na Zamku. Łączą one tę wizytę z udziałem TUR w pochodach 11 listopada oraz odznaczeniem Złotym Krzyżem Zasługi sekretarza generalnego CZG p. Jana Stańczyka. Jest to bardzo dowolne wiązanie wydarzeń, nie mających z sobą związku. Niewątpliwie — celem wizyty delegacji PPS na Zamku była sprawa odwołania się do Głowy Państwa — mającej na podstawie Konstytucji kwietniowej duże uprawnienia — aby wewnętrznopolityczne życie w Państwie dostosowane zostało do dezyderatów PPS. I ten krok PPS jest ciekawy, wskazuje bowiem na decyzję tej partii zmiany dotychczasowej taktyki.

Przy okazji nadmienić trzeba, iż w niedzielę zbiera się Rada naczelna PPS.

Zgon

ZBIGNIEWA UNIŁOWSKIEGO

Onegdaj o godz. 11 wiecz. zmarł w Warszawie w 28 roku życia utalentowany pisarz młodego pokolenia Zbigniew Uniłowski.

Bezpośrednią przyczyną zgonu było zapalenie opon mózgowych, powstałych wskutek komplikacji pogrypowych.

Śp. Zbigniew Uniłowski był autorem szeregu znakomitych powieści. Pierwsza jego książka pt. „Wspólny pokój", postawiła go na czele młodych pisarzy.

Zmarły osierocił żonę i synka.

Kurator ZNP. p. Musioł

PODAŁ SIĘ DO DYMISJI

WARSZAWA, 13.11. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął p. Pawła Musioła, który złożył ministrowi **podanie o odwołanie go ze stanowiska kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego.**

Z polecenia ministra Świętosławskiego, który, jak wiadomo, na życzenie szefa rządu przejął dalsze prowadzenie sprawy ZNP. Ministerstwo WR. i OP. zwróciło się do władz administracji ogólnej o wyznaczenie na kuratora Zw. Nauczycielstwa Polskiego p. Seweryna Maciszewskiego, naczelnika wydziału prezydialnego Ministerstwa, co zostało załatwione pozytywnie.

Zgodnie z zapowiedzią ministra Świętosławskiego w przyszłym tygodniu będzie powołana do współpracy z nowym kuratorem ZNP. rada 6-osobowa, złożona z 3 nauczycieli i 3 urzędników administracji szkolnej.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

88)

Hałas słuchał uważnie i powiedział raczej do siebie:

— Nic z tego nie będzie.

— Dlaczego, John?

— Ech, panie kapitanie, takie biuro nic nie warte.

— Może ty w ogóle nie wierzysz, że ojciec jeszcze żyje.

— Tego nie mówię, panie kapitanie. Tylko... — Zaciął się. — Tylko, jeżeli starszy pan jeszcze żyje i rzeczywiście przysłał obydwie depesze,, to mu się dzieje wielka krzywda. Bo albo się zmiłko, albo nie. Przepraszam, panie kapitanie, ale ja tak mówię, jak sobie miarkuję.

* * *

Barker siadł do steru i pojechał na Kruczą.

Drzwi otworzyła Hela Maliczówna. Do tej pory miała na sobie pyżamę, była zła.

— Dlaczegoś mnie nie uprzedził, Danielu, że się spóźnisz?

Mówiła skandując sylaby. Barker był tak zdziwiony niegościnnem przyjęciem, że nie zdobył się na odpowiedź.

— Nie wiem, czy mnie rozumiesz, Danielu. W podobnych wypadkach należy uprzedzać. Przynajmniej tak postępują dżentelmeni.

— Zanotuję to sobie — powiedział podrażniony i usiadł.

— W ogóle czego sobie życzysz?

— Jeśli się nie mylę, mieliśmy dziś pojechać gdzieś za miasto, a potem zjeść razem kolację.

— A jeśli ja nie mam ochoty, Danielu?

Uśmiechnął się. Straszliwy nieporządek panujący w pokoju złagodził wzbierający gniew.

— W takim razie odłożymy ten projekt na inny dzień.

— Ach, tak. Więc dla ciebie jest zupełnie obojętnem, czy ja idę z tobą dziś, czy nie idę?

— To już wyłącznie od ciebie zależy, Helu. Jeśli masz ochotę zostać sama, nie będę cię nudził.

Maliczówna nerwowym krokiem przebiegła pokój. Była zagniewana.

— Tylko bez scen, Danielu. Co wy wszyscy sobie wyobrażacie? Każdy starzejący się pan zachowuje się jak wielki książę. — Uśmiechnął się jakby przyznawał jej słuszność. Zrobiła gest obrażonej królowej. — Możesz odejść, mój kochany.

Wstał natychmiast i skierował się do wyjścia.

— Dowidzenia.

Skoczyła do niego jak tygrysica, zarzuciła ręce na szyję i zawołała prawie nieprzytomnie:

— Człowieku! Doprowadzasz mnie do rozpaczy....

W godzinę później Hela Maliczówna w towarzystwie Barkera wyszła z domu. Spojrzała na niezwykły samochód, zrobiła wielkie oczy i zapytała z niedowierzaniem:

— Twój wóz. Własny?

— Tak.

Chodziła dokoła samochodu, oglądając go z rosnącą ciekawością.

— Podnieś maskę.

Obejrzała motor.

— Psiakrew — powiedziała, nie posiadając się ze zdumienia. — Co za nadzwyczajna maszyna. Nie przypuszczałam, że jesteś aż tak obrzydliwie bogaty. Stąd ta twoja bezczelność...

— Mylisz się, Helu, nie jestem bogaty.

Obrzuciła go podejrzliwym spojrzeniem.

— Nie masz poco udawać przede mną biednego, mój kochany. Nie potrzebuję twoich pieniędzy.

Barker ma ogromną chęć wsiąść do wozu i odjechać bez słowa, ale przewyciężył się. Miniona godzina uczyniła z niego dłużnika.

— Dokąd jedziemy, Helu?

— Za miasto. Zdaje się, że najlepsza szosa jest do Pułtuska. Znasz drogę? Przez całe miasto, potem przez most kolejowy koło cytadeli i dalej na Jabłonnę.

(D. c. n.)

PRZED NOWĄ AKCJĄ KOMINTERNU W EUROPIE

W dziennikach sowieckich poświęconych 20-ej rocznicy rewolucji komunistycznej w Rosji, wśród licznych artykułów zwraca uwagę artykuł sekretarza generalnego Kominternu, Dymitrowa, pod wymownym tytułem: „Związek Sowiecki i klasa robotnicza państw kapitalistycznych". Artykuł ten posiada wszelkie cechy enuncjacji zasadniczej, zawierającej

linie wytyczne dla dalszej akcji Kominternu w całym świecie,

przede wszystkim w państwach Europy zachodniej.

W swoich wywodach Dymitrow ustala trzy okresy akcji Kominternu w państwach kapitalistycznych. Pierwszy okres tej akcji, zmierzającej do wywołania rewolucji światowej, przypada na burzliwe lata wybuchów rewolucyjnych po wojnie światowej, to znaczy w 1917—1919. W tym okresie rewolucja komunistyczna zwyciężyła w Rosji, natomiast załamała się w Niemczech, w Austrii, na Węgrzech oraz we Włoszech. Przewódca Kominternu ubolewa nad niepowodzeniem ruchów rewolucyjnych w tych krajach, czyniąc melancholijną uwagę, iż Europa i cały świat inaczej by wyglądały,

gdyby rewolucyjne wybuchy w Europie środkowej zakończyły się zwycięstwem komunistów.

Winę za te niepowodzenia rewolucji światowej w państwach europejskich ponosi, zdaniem Dymitrowa, druga międzynarodówka, której wodzowie zdradzili interesy proletariatu i poszli drogą reformizmu. Zwalczanie drugiej międzynarodówki i jej wpływów w klasie robotniczej wypełniło drugi okres akcji Kominternu w państwach kapitalistycznych. Celem tej akcji, jak twierdzi Dymitrow, było zdyskredytowanie partii socjalistycznych, należących do drugiej międzynarodówki i wciągnięcie organizacji robotniczych w orbitę wpływów Kominternu.

Na tle tej akcji przewódcy Kominternu doszli do wniosków konkretnych, a mianowicie, iż wysuwanie samych negatywnych haseł zwalczania drugiej międzynarodówki nie wystarcza i że należy wysunąć hasło konstruktywne, polegające

na tworzeniu frontów ludowych, obejmujących wszystkie radykalne i demokratyczne ugrupowania.

W tym wypadku przewódcy Kominternu operują hasłem jednolitości akcji w walce przeciwko faszyzmowi. Taktyka ta znalazła swoją aprobatę na VII kongresie Kominternu a autorem jej, jak wiadomo, jest członek prezydium Kominternu.

W swoim artykule Dymitrow odsłania kulisy tej taktyki. Twierdzi on mianowicie, że wskutek rozwoju ruchu frontu ludowego i wzmagających się wpływów komunizmu, powiększać się będzie liczba partii i organizacji socjalistycznych, wyrzekających się drugiej międzynarodówki

i idących na połączenie z komunistami, celem utworzenia jednolitej partii komunistycznej.

Dymitrow powołuje się przy tym na zawarte już pakty ścisłej współpracy pomiędzy socjalistami i komunistami w Hiszpanii, wskazuje na przykład współpracy obu tych grup we Francji, podkreśla skuteczność paktu pomiędzy komunistami i socjalistami włoskimi i niemieckim, zaznaczając, że ten praktyczny efekt taktyki frontu ludowego zneutralizuje całkowicie wpływy drugiej międzynarodówki i otworzy szerokie możliwości dla akcji Kominternu we wszystkich krajach świata.

W ten sposób taktyka frontu ludowego w oświetleniu Dymitrowa nie jest pomyślana jako forma uczciwej współpracy z socjalistami, a jako podstęp, który miał by wytrącić prymat drugiej międzynarodówki w ruchu robotniczym, rozsadzić ją z wewnątrz

i opanować całkowicie socjalistyczne i demokratyczne organizacje, podporządkowując je bezpośrednio kierownictwu Kominternu.

Z tego właśnie drugiego okresu akcji Kominternu wyłania się trzeci etap w rozwoju ruchu rewolucyjnego, którego bezpośrednim celem jest, jak twierdzi Dymitrow, obalenie ustrojów faszystowskich i opanowanie sytuacji również w t. zw. państwach demokratycznych. W końcu Dymitrow podkreśla doniosłą rolę, którą odgrywa ZSSR, jako państwo proletariackie w sprawie zrewolucjonizowania mas robotniczych.

W ten sposób

Europa znajduje się w obliczu nowej rewolucyjnej akcji Kominternu,

której schemat tak dokładnie opracował Dymitrow. Koncepcja rewolucji światowej nigdy nie przestawała być naczelnym hasłem Kominternu. Obecnie jednak cel ten został sformułowany w Moskwie w sposób konkretny i nie pozostawiający żadnych wątpliwości co do prawdziwego znaczenia taktyki frontów ludowych. W tym tkwi wyjątkowa doniosłość ostatnich enuncjacji generalnego sekretarza Kominternu Dymitrowa. (a).

Projekt upaństwowienia
wszystkich kopalń w Anglii

Rząd brytyjski ogłosił projekt ustawy o wykupie terenów kopalnianych w Wielkiej Brytanii.

Według tego projektu wniesionego w czwartek do Izby gmin w pierwszym czytaniu, **wszystkie tereny kopalniane, zawierające pokłady węgla, ulegają przymusowemu wykupieniu przez państwo.**

W grę wchodzi 4 do 5 tys. właścicieli terenów kopalnianych. Oszacowanie nastąpi według wartości, jaką tereny te przedstawiać będą 1 stycznia 1939 roku, przejęcie zaś terenów przez komisję węglową nastąpi **1 lipca 1942 r.**

Ustawa ta ma na celu zniesienie wysokich i nierównych opłat, t. zw. royalties, jakie właściciele kopalń wydobywających węgiel, **zmuszeni są dotąd płacić właścicielom terenów.** Przez przymusowe wykupienie terenów rząd będzie w możności ustanowienia jednolitych i handlowo kalkulujących się opłat, co znacznie ułatwi normalizację całej produkcji węgla w W. Brytanii.

„Francuska Liga praw człowieka i obywatela"
ekspozyturą komunistyczną

We francuskiej Lidze praw człowieka i obywatela, na czele której stoi znany działacz lewicowy i masoński **prof. Wiktor Basch,** nastąpił znamienny rozłam.

Jak donosi „Matin", siedmiu członków zarządu Ligi ustąpiło z tego zarządu, motywując swój krok w liście, w którym oskarżają zarząd Ligi o prowadzenie polityki stronniczej,

zbyt daleko dostosowującej się do interesów komunizmu.

Ostatni rok — brzmi deklaracja siedmiu członków — wykazuje, iż Liga sprzeniewierza się swym zadaniom, na rzecz oportunizmu politycznego. Od roku bowiem stanęło przed Ligą zagadnienie procesów moskiewskich i doraźnych sądów, skazujących na śmierć w Rosji sowieckiej setki ludzi. Pomimo całorocznej pracy komisja, która opracować miała deklarację Ligi, potępiającą stosowane w Rosji sowieckiej metody teroru,

dotychczas nie zdołała dojść do żadnych wyników.

W zakresie drugiego zadania Ligi, jakim jest obrona prawdy, przed Ligą stanęła kwestia wystąpienia przeciwko polityce kłamliwej kampanii, wprowadzonej przez dziennik komunistyczny „l'Humanite". Również w tej sprawie w ciągu całego szeregu miesięcy

liga nie zdołała zdecydować się na zabranie głosu.

W tych warunkach członkowie, znajdujący się w mniejszości, uważają, że Liga dla względów oportunistycznych, w celu oddania usługi polityce i propagandzie sowieckiej, skazała sama siebie na bezczynność.

Teror litewski wobec Polaków
Tępienie nazwisk na „wicz" i „ski"

Sejm litewski rozpatrywał projekt ustawy o litwinizacji nazwisk. Wszystkie

nazwiska kończące się na „wicz" oraz „ski" podlegać będą w myśl nowej ustawy zmianie, przerabiającej te nazwiska na czysto litewskie.

Nawet nazwiska tego rodzaju, jak Gedrojć będą zmienione na Gedrojcias i t.p. Rzecz oczywista, że celem tej ustawy jest zatarcie wszelkich śladów polskich na Litwie.

W numerze „Dnia Polskiego" z dnia 11 listopada br.

ofiarą cenzury padł artykuł wstępny poświęcony Świętu Niepodległości Polski

Na miejscu tego artykułu znajdują się fotografie strojów regionalnych polskich. Jak wiadomo, przepisy prasowe w Litwie zabraniają drukować pisma z białymi plamami powstałymi na skutek konfiskaty. W tym samym numerze „Dnia Polskiego" skonfiskowany został również felieton.

Prześladowania nauczycieli języka polskiego i rodziców

pozwalających uczyć swe dzieci języka polskiego

wzrosły znacznie. W ostatnim tygodniu skazano na bardzo wysokie grzywny kilka osób.



Odznaczenia orderem
POLONIA RESTITUTA

Z okazji Święta Niepodległości pan Prezydent R. P. nadał wielką wstęgę orderu Odrodzenia Polski arcybiskupowi wileńskiemu Romualdowi Jałbrzykowskiemu i marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej.

Krzyż komandorski z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski otrzymali: dr Stanisław Henryk Badeni, ks. biskup Barda, ks. biskup Radoński, superintendent kościoła ewangelicko-reformowanego w Warszawie Skierski, ks. biskup Szlagowski, Jan Kopczyński i dr Moraczewski, prezes N. T. Adm., Józef Lipski, ambasador w Berlinie, Kajetan Morawski, podsekr. stanu w Min. skarbu, Edward Raczyńskor.

Krzyż komandorski obok wielu profesorów wyższych uczelni i uczonych otrzymała **Maria Rodziewiczówna.**

Krzyż Oficerski m. in. otrzymali: Zofia Kossak - Szczucka i Stanisław Wasylewski.

Krzyż Kawalerski m. in. otrzymał: Henryk Zbierzchowski.

B. premier Bartel
PROSI O POZOSTAWIENIE GO W SPOKOJU

Wobec pojawiających się ciągle pogłosek o powołaniu b. premiera Bartla do władzy, złożył on wobec przedstawiciela jednego z dzienników lwowskich oświadczenie, iż plotki te są zupełnie nieprawdziwe i prof. Bartel myśli tylko o swojej pracy naukowej. Oświadczenie swe zakończył b. premier następująco:

„Proszę, by mnie pozostawiono w spokoju proszę, by nie obierano mojej osoby jako temat najbardziej fantastycznych i częstokroć wyssanych z palca sensacyj. Leczę się obecnie z ciężkiej choroby i muszę mieć spokój. Tkwię w nauce i chcę w niej pozostać".

„Nowy triumf
SOWIECKIEGO BUDOWNICTWA"

Na ostatniej stronie jednego z numerów „Prawdy" zwraca uwagę wielkie ogłoszenie z kiepsko wykonanym rysunkiem. Cóż się okazuje? Oto zarząd kolei uważa za stosowne podać w ten sposób do wiadomości, że w pociągu Moskwa — Baku kursuje... wagon restauracyjny. W wagonie tym otrzymać można tylko kawę, herbatę, kakao i napoje chłodzące. Chcąc zjeść obiad trzeba go uprzednio zamówić. Tak samo zimne zakąski i dania porcjowe.

Uruchomienie tego wagonu władze kolejowe uważają... za nowy triumf socjalistycznego budownictwa. Ciekawym byłoby, czy triumf taki został w ZSRR osiągnięty po raz pierwszy.

NALEŻĄC DO ZWIĄZKU POLSKIEGO UŁATWISZ PRZEPROWADZENIE ODZYDZENIA KRAJU.

„Przyszłość nasza--w powszech. zatrudnieniu"
Przemówienie ministra Kościałkowskiego

Minister Kościałkowski wygłosi przez radio przemówienie na temat „Przyszłość nasza — w powszechnym zatrudnieniu".

Nawiązując do czwartkowej defilady hufców pracy, podkreśliwszy fakt zjednoczenia młodzieży, minister zaznaczył:

— Chłop, robotnik, inteligent — każdy musi się znaleźć przy swoim warsztacie pracy.

Rząd robi wszystko, by przez powiększenie istniejących tworzenie nowych warsztatów pracy stale zwiększać zatrudnienie. Uruchomiony jest fundusz inwestycyjny, tworzy się wielki centralny okręg przemysłowy. Wszystko to jednakże jest jeszcze nie wystarczające — zatrudnienie wprawdzie wzrośnie, ale jeszcze pozostanie kilkaset żywicieli rodzin bez pracy.

Rozwiązanie zagadnienia bezrobocia rozumiem w sposób następujący: każdy obywatel, który z jakiegokolwiek tytułu ma możność zatrudnienia siły najemnej niech to uczyni w okresie zimowym.

Wszystkie warsztaty, które na skutek ożywienia gospodarczego mogły by mieć pracę ponad normalny dzień roboczy, niechaj nie przeciążają posiadanych sił roboczych, lecz angażują je spośród bezrobotnych.

Wszelkie roboty w gmachach zamkniętych, oraz instalacyjne, kanalizacyjne, nie zależne od warunków atmosferycznych, nie powinny być odkładane do wiosny, lecz wykonane podczas zimy.

Ze swej strony ogólnopolski Komitet pomocy zimowej bezrobotnym uczyni wszystko, by w roku bieżącym uwielokrotnić równowartość odpracowanych świadczeń. Będziemy się starali za zebrane na rzecz bezrobotnych fundusze przede wszystkim ich zatrudnić, a już tym, dla których z przyczyn materialnych praca się nie znajdzie — pomóc dożywianiem opałem i odzieżą.

Gdy wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej, muszę z całym naciskiem podkreślić, że słuszną jest i sprawiedliwą tylko powszechna ofiarność. Nie może jedna warstwa ponosić całego ciężaru bolączki społecznej, jaką jest wzmagające się zimą bezrobocie.

Niechaj całe społeczeństwo, bez różnicy poglądów, wyznania i płci stworzy ludzkie warunki egzystencji dla naszej armii pracy!



PREMIERA W TEATRZE

„R Ó Ż A“

dramatu niescenicznego Stefana Żeromskiego

SPRAW SZEŚĆ Z PROLOGIEM I EPILOGIEM, W OPRACOWANIU INSCENIZACYJNYM JERZEGO GOŁASZEWSKIEGO

Trochę romantyczne i może nawet śmieszne jest czasem grzebanie w starych listach, kartkach i innych „drogich sercu“ drobiazgach. Skrapianie ich łzami nie dzisiejsze.

Dziwne uczucie, rodzące się w chwili, gdy z pośród pożółkłych kartek przeszłości wypadnie zasuszony kwiat. Blady, o zwiędłych płatkach, z nikłym wspomnieniem odurzającego (niegdyś) zapachu.

Kwiatem takim potrosze jest żeromskiego „Róża“, której premiera z okazji 11-listopadowej rocznicy odbyła się niedawno w Sosnowcu. „Róża“ wysunęła się jednak nie z pośród związanych czerwoną wstążką w paczkę listów Wypadła z pomiędzy szeleszczących listopadem kart historii. Rozsypały się płatki i pieszczą palce jedwabiście. Na twarzy wykwita uśmiech. Powoli przeradza się i zastyga w bolesny grymas. Z palca spadła kropla krwi. Coś ukłuło. Nie w dłoń. W serce, którym szarpnął boleśnie lwi pazur twórcy. „Popiołów“.

Pazur ten szarpie raz po raz, w każdej z ukazanych na scenie sześciu spraw „niescenicznego dramatu“.

Te „sprawy“, wyjęte z „Róży“, mocno musiał inscenizator postrzępić ołówkiem, przykrawając mieszczący się na 250 stronach książki dramat żeromskiego do skromnych ramek sosnowieckiej sceny. I przykrajał go może trochę niewłaściwie, może i trochę za mało. Może nie brał bardzo pod uwagę, że ukazana na scenie „Róża“ musi stanowić zwartą całość (zupełnie odpowiadającej warunkom teatru całości z „Róży“ stworzyć zdaje się nie można). Widz nie powinien być zmuszany do tego, by odwoływał się do tekstu. Nie pozwalają na to prawa sceny, z którymi tak długo nie umiał się pogodzić, czy też poradzić sobie twórca „Przepióreczki“.

Na ogół — trzeba to przyznać — przedstawienie „Róży“ udało się i jest jednym z najlepszych osiągnięć naszego teatru w ostatnich latach. Każda z ukazanych „spraw“ miała dużą plastykę i siłę, ilustracja akustyczna nadawała obrazom scenicznym ogromną dynamikę. Strona techniczna przedstawienia — co jest b. ważne — była prawie że bez zarzutu.

Wykonawcy sztuki stanęli całkowicie na wysokości zadania. Może tylko jeden p. Danecki, bardzo dobry skądinąd aktor, nie czuł się w swojej roli, grając Bożyszcze. Czy nie można było wykroczyć poza szablon i obsadzić tej roli kobietą? Doskonały był w roli Anzelma p. Lenczewski. Tragicznej jego postaci dał demoniczną siłę i wyraz. Bardzo poprawnie odtworzył postać Czarowica p. p. Szpiganowicz. Grająca rolę Krystyny p. Jasnorzewska miała wiele kuszącego wdzięku. P. Cygler, który widnieje na afiszu jako asystent reżysera, rolę Osta zagrał b. ładnie, stwarzając wyrazisty pozyty ciemnej sylwetki Anzelma. Dwoił się i troił na scenie p. Fijewski. Grał rolę Dana, agenta Dąsika, Mówcy II i Olesia. Dobrze wypadł zwłaszcza jako agent, nadając jego postaci dużą wyrazistość. Mocno brzmiały w ustach p. Fijewskiego słowa Mówcy II na wiecu w hali fabrycznej, podkreślane wyraziście gestami. Wdzięcznie wyglądał jako Oleś. Pozostałe role również dobrze zagrali pp.: Klejer, Mieczyński, Romaniszyn, Anusiakówna, Dworzyńska, Nawrocki... Kilka słów pochwały należy się też statystom.

Oprawa dekoracyjna widowiska była pomysłowa i śmiały „syntetyzm“ dyr. Gołaczewskiego, dążącego do praktycznych uproszczeń, nie raził. Efekty świetlne b. dobre. Trudności reżyserskie, których „Róża“ nastręcza tak wiele, pokonane na ogół szczęśliwie.

Reasumując, można śmiało powiedzieć, że wystawieniem „Róży“ teatr sosnowiecki częściowo zmazał swoje dotychczasowe grzechy (nie do przebaczenia „Zamieszaj!“).

Tym razem inscenizator, reżyser, dekorator, aktorzy i wszyscy wykonawcy sztuki (łącznie z obsługą techniczną) nie stanowili muru, tak często oddzielającego naszych największych pisarzy od widza.

Dlatego też „Róża“ żeromskiego, która zaschniętym kwiatem wypadła z kart historii, otwartej na stronie: 11 listopad 1918 roku — ożyła. Cierniami, czy też lwim pazurem twórcy „Przedwiośnia“ szarpnęła napewno nieraz „błonę podłości“ tych ludzi nawet, którzy się mogli w teatrze... nudzić.

Premierowe przedstawienie „Róży“ poprzedził okolicznościowym przemówieniem — z okazji 11 listopada — prez. Kaczkowski. Mówił pięknie, b. pięknie o rocznicy Niepodległości i wszystkich związanych z tym spraw ach.

Szkoda, że nastrój psuł grzmiący przed przedstawieniem i w czasie przerw — dźwięk strażackich trąb. Zupełnie, jak w małym miasteczku — Grajdołku, czy też Kaczym Dołku.

CRIPTONICGUE.

NA FALI DNIA

„ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI“

W pośród szeregu osób w Zagłębiu — „złotym krzyżem zasługi“ odznaczony został dyr. Władysław Lewandowski za ofiarność w. pracy społecznej.

Nikt chyba nie będzie kwestionował, iż ta zasługa na niwie społecznej — została słusznie odznaczona. Bowiem, nie było chyba takiej akcji społecznej, takiego wysiłku społecznego na terenie nie tylko Sosnowca ale Zagłębia Dąbr. w której nie byłaby reprezentowana pracowitość, obowiązkowość i sumienność społeczna dyr. Lewandowskiego.

Dyr. Wł. Lewandowski, wraz ze swą małżonką przejawiali rzadko spotykaną energię i oddanie sprawom społecznym. Niemal wszystkie zbiórki uliczne, tombole, imprezy dochodowe organizowane były z udziałem Ich dużego wysiłku, i, co ważniejsze — skutecznego.

Jakież to gałęzie działalności społecznej znaczone są pracą dyr. Wł. Lewandowskiego? Wymienimy najważniejsze: „Polski Czerwony Krzyż“, „Liga morska i kolonialna“, „LOPP.“ — „Polska Macierz Szkolna“ (p. Lewandowski jest prezesem Koła sosnowieckiego i wiceprezesem zarządu okręgowego), Tow. Przeciwgruźlicze, Tow. ochrony nad matką i dzieckiem itd itd. Biorąc udział w tak wielu instytucjach społecznych i piastując odpowiedzialne stanowiska dyr. Lewandowski nie poprzestawał na papierowym piastowaniu mandatów, ale działał, pracował — sumiennie i ofiarnie pracował.

Dla tego też odznaczenie, które otrzymał, jest odznaczeniem słusznie Mu należącym.

Tow. „Saturn“ i Cementownia NA SZTANDAR DLA 23 PAL.

Robotnicy i urzędnicy T-wa „Saturn“ i Cementowni złożyli na ręce nacz. dyr. Przedpełskiego 421 zł. 60 gr. z prośbą o przekazanie tej sumy na sztandar dla pułku będzińskiego.

Suma ta wraz z osobną ofiarą od dyrekcji Towarzystwa będzie przekazana do komitetu fundacji sztandaru.

× ZABAWA TANECZNA. Koło przyjaciół harcerzy przy 74 ZDH. im. Zawiszy Czarnego w Sosnowcu, urządza w dniu 20 bm. w salach Domu Społecznego w Sosnowcu, ul. Żytnia 10, — zabawę taneczną pt.. Urok nocy jesiennej“. Zaproszenia można otrzymać w lokalu 74 ZDH., przy ul. Żytniej 26, szkoła powszechna nr. 3 codziennie od godziny 5—7 wiecz.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

14 Listopad — Niedziela

Józefata
Słowiański: Wodzimira.
Słońca wsch. 6.45, zach. 16.46
Księżyca w. 13.32, zach. 1.40

HISTORJA PODAJE:
1308 Krzyżacy urządzają rzeź w Gdańsku.
1806 Gen. Dąbrowski wydaje odezwę do wojska
1918 Prof. Masaryk prezydentem Czechosłowacji. — Objęcie władzy przez Piłsudskiego.

PRZYSŁOWIA:
Lepiej się potknąć nogą niż językiem.

ZŁOTE MYŚLI
Nie ten ci żeglarz, co płynie po wodzie
Nieporuszonej nic wiatrem, w pogodzie
Ale kto wały, gdy biją najcięższej
wiosłem zwycięży.
A. Mickiewicz.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zdrajca“.
EDEN: „Saratoga“.
PATRIA: „Joshiwara“.

—oOo—

Nabożeństwo żałobne

ZA DUSZĘ śp. H. SIENKIEWICZA

W 21-szą rocznicę śmierci śp. Henryka Sienkiewicza pierwszego prezesa Rady Nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej zostanie odprawione w poniedziałek dn. 15 bm. o godz. 9.30 w kościele parafialnym Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy.

O liczny udział członków i sympatyków PMS. prosi zarząd Koła PMS. w Sosnowcu.

—xx—

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU. We wtorek, tj. 16 bm. o godzinie 16 w sali Związku odbędzie się zebranie zarządu.

× PODZIĘKOWANIE. Dzieci bezrobotnych, uczące się w publ. szkole powszechnej nr. 1 w Dąbrowie Górn. w liczbie 154 składają tą drogą serdeczne podziękowanie koleżankom z gimnazjum im. E. Zawidzkiej, w Dąbrowie za przysłanie im śniadań i łakoci z okazji Święta 11 listopada br.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę po południu o godz. 16.30 zamiast odwołanego, z powodu choroby p. Ireny Szabelakówny „Zamieszaj“, dana będzie doskonała komedia Vaszary'ego pt. „Małżeństwo“. Udział bierze cały zespół. Ceny miejsc od 25 gr. do 2.40 zł.

Dziś w niedzielę wieczorem o godz. 20.30 po raz czwarty piękny dramat Stefana Żeromskiego pt. „Róża“, który przychylnie przyjęty przez prasę i publiczność, stał się prawdziwym sukcesem artystycznym naszej sceny. Doskonała gra pp. Lenczewskiego w trudnej roli Anzelma, Szpiganowicza, Cyglera, Fijewskiego, Daneckiego i innych, oraz pomysłowa reżyserja i inscenizacja dyr. J. Gołaszewskiego składają się na całość godną widzenia. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15 popoł.

W poniedziałek 15 i we wtorek 16 bm. — o godz. 19 przedstawienia robotnicze zakupione przez Związek Przyjaźni. Wystawiony zostanie dramat St. Żeromskiego „Róża“.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela, 14 bm. — godz. 11 Akademia KPW.; godz. 15.30 „Grube ryby“ — przedstawienie dla kop. Siemianowice; godz. 19 „Gra serc“ — sprzedane dla Huty Batory.

Poniedziałek, 15 bm. — godz. 19 „Gra serc“ przedstawienie dla bezrobotnych.

Wtorek 16 bm. Dr Tadeusz Żeleński (Boy) odczyt pt. „Pietyzm i niedyskrecje w literaturze“ — godz. 20.

Środa 17 bm. Sztuba“ godz. 20.
Czwartek 18 bm. „Gra serc“ godz. 20.
Piątek 19 bm. „Grube ryby“ godz. 20.
Sobota 20 bm. „Zygmunt August“ g. 15.30.
Sobota 20 bm. „Sztuba“ godz. 20.
Niedziela 21 bm. godz. 11 akademia Rob. Instytutu im. Żeromskiego ku uczczeniu rocznicy śmierci St. Żeromskiego; godz. 15.30 — „Grube ryby“; godz. 19 — „Sztuba“.

× ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW SEMINARIUM NAUCZ. w Sosnowcu, zawiadamia, że we wtorek, tj. 16 bm. o godz. 17.30 odbędzie się walne zebranie członków Koła poprzedzone referatem prof. Piechowicza pt. „Wpływ hitleryzmu na wychowanie“.

Odznaczeni krzyżami zasługi

w dniu święta Niepodległości

W dniu Święta Niepodległości odznaczonych zostało wiele osób z Zagłębia Dąbrowskiego krzyżami zasługi.

Część nazwisk podaliśmy już, obecnie zaś uzupełniamy listę odznaczonych złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi.

Wykaz osób, odznaczonych brązowymi krzyżami zasługi podamy jutro.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Za zasługi na polu pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych: **dr. Michał Kozłowski** z Sosnowca.

Za zasługi w zakresie pomocy i opieki nad bezrobotnymi pp.: **Tadeusz Piwowoński**, dyr. woj. Biura F. P. w Kielcach, **inż. Józef Przedpełski**, naczelny dyr. Tow. Saturn, **red. Henryk Sławik** z Katowic, **Jan Stańczyk**, gen. sekretarz CZG, **red. Jan Tabaczyński**, (Polonia) z Katowic.

Za zasługi na polu pracy zawodowej w przemyśle: **pp. inż. Ignacy Bereszko** dyr. Elektrowni Okręgowej w Sosnowcu, **inż. Paweł Jaguczański** dyr. Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza — (Hulczyński).

Za zasługi na polu pracy zawodowej w górnictwie: pp. **inż. Marian Czaplicki**, dyr. Warszawskiego Tow. Kopalń Węgla, **inż. Feliks Frycz** z Sosnowieckiego Tow. Kopalń Węgla, **inż. Włodzimierz Marczewski** z kop. „Flora“.

Za zasługi na polu pracy w sądownictwie: p. **Kazimierz Suski**, prokurator Sądu okr. w Sosnowcu.

Za zasługi na polu więziennictwa: p. **Tadeusz Krychowski**, dyr. depar. M.S. b. prokurator S. O. w Sosnowcu.

Za zasługi w służbie państwowej pp. **dr. Władysław Dziadosz**, wojewoda kielecki, **Władysław Korsak**, podsekrt. stanu w M.S. wewn., **inż. Jan Maciejewski**, p.o. okr. insp. pracy w Kielcach, **Jerzy Paciorkowski**, podsekr. stanu w M.S. wewn., **dr. Michał Rzadkiewicz**, dyr. Izby skarbowej w Łodzi, **Józef Wincenty Zagrodzki**, nacz. Wydz. M. O. Społ.

Za zasługi na polu pracy społecznej: pp. **inż. Jerzy Herdhebaut**, administrator Tow. kopalń „Czeladź“, dyr. **Władysław Lewandowski** z Sosnowca, **inż. Józef Klimosch** (po raz drugi) dyr. Polskich Zakładów Babcock Zieleniewski w Sosnowcu.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Za zasługi na polu pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych pp.: **dr. Bolesław Budzyński, dr. H. Krogulski, Franciszek Kurek, Stefan Laskowski, Marian Łapiński, Mieczysław Łyszczarz, Władysław Mleczko, dr. Adam Osiński, Józef Romanek dr. Sławomir Starzyński** — wszyscy z Sosnowca.

Za zasługi w zakresie pomocy i opieki nad bezrobotnymi: pp. **Zdzisław Ziętkiewicz** z Olkusza, **Katarzyna Białkowska** z Niemiec, **Aleksander Chrabąszczewicz, Aleksander Czekaj, Zdzisław Giersz**, zastępca kier. Biura F.P. w Sosnowcu, **Asterie Landenbach**, sekretarz gen. dyr. Sosnowieckiego Tow. Kopalń Węgla.

Za zasługi na polu pracy zawodowej p. **Antonina Magasowa**.

Za zasługi na polu pracy zawodowej w przemyśle **inż. Aleksander Mańkowski** z Myszkowa.

Za zasługi na polu pracy zawodowej w górnictwie pp. **Ludomir Bukowiński** z Modrzejowa, **inż. Wiktor Kaleński** z Sosnowca, **Wiktor Koralewski** z Dąbrowy, **Józef Pawełczyk** z Dąbrowy, **Franciszek Ksawery Pyzikowski** z Sosnowca.

Za zasługi na polu pracy zawodowej w handlu pp.: **Bronisław Garliński** i **Paweł Kucharski** z Sosnowca.

Za zasługi w służbie państwowej: **Władysław Bereszko**, sekr. Sądu okr. w Sosnowcu, **Zygmunt Około-Kułak**, kontroler górn. O.U.G. w Dąbrowie, **Józef Zaremba**, kom. skarb. rejonu kontr. skarb. w Będzinie.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI PO RAZ DRUGI

Za zasługi w służbie państwowej i na polu pracy społecznej: **p. Henryk Heynar**, b. wicestarosta w Sosnowcu.

Zwolnienie członków PW.

OD ZAST. OBOWIĄZKU WOJSK.

Min. spraw wewnętrznych zwolnił członków PW., posiadających I stopień i biorących czynny udział w PW. od zastępczego obowiązku wojskowego.

Członkowie PW., pragnący korzystać z tych zwolnień, winni się zgłaszać do właściwych komend PW., po zaświadczenia, upoważniające do korzystania z ulg.

Zimowa pomoc bezrobotnym

Utworzenie komitetu w Sosnowcu

W ub. piątek odbyło się w Ratuszu organizacyjne posiedzenie obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym w Sosnowcu.

Zebranie zagaił i przewodniczył mu **prezydent Kaczkowski.**

Na czele komitetu stanął prezydent Kaczkowski; w skład prezydium komitetu wykonawczego wchodzą pp.: **notariusz Salak, wiceprezydentowa Almstaedtowa, nacz. Mroczkiewicz, nacz. Baradziej, oraz przewodniczący i przewodniczący sekcyj.**

Przewodniczącym sekcji kwalifikacyjno-rozdzielczej wybrano **dr. Kucharskiego** wiceprezesa S.O., zastępcą przewodniczącego **p. Konieczko;**

przewodniczącym sekcji dochodów stałych został zastępca naczelnika I Urzędu skarbowego **p. Ostrowski**, zastępcą naczelnik II Urzędu skarbowego **p. Pawłowski;**

przewodniczącym sekcji dochodów niestałych — **marsz. Bogucki**, zastępcą **nacz. Sulikowski;**

przewodniczącym sekcji propagandowej — **nacz. Nawrocki**, zastępcą — **red. Arnold.**

W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: **dyr. Urbankowski, Szenk, Piszczyk i Gębicki.**

Zaznaczyć należy, że w ub. roku — **Sosnowiec zajął przodujące miejsce w woj. Kieleckim** w akcji zimowej pomocy bezrobotnym.

Jajko Kolumba

Profesor Z. docent dermatologii przy jednym z uniwersytetów zagranicznych, zmuszony był w ubiegłym tygodniu wycofać swą pracę naukową na temat racjonalnej pielęgnacji skóry. Znakomity uczony całe życie poświęcił studiom nad zmianami skóry. W rezultacie doszedł do wniosku, że nic tak nie niszczy cery jak codzienne stosowanie pudru.

Dla poparcia swej tezy profesor Z. przeprowadził eksperymentalne badania nad skórą własnej żony, która rzekomo nigdy nie stosowała kosmetyków.

I właśnie te badania obaliły całą tak mozolnie, w ciągu dziesiątek lat, budowaną teorię. Wprawdzie żona profesora pomimo osiągnięcia wieku lat 50 posiadała wciąż cerę świeżą, dobrze napiętą i lekko zaróżowioną, lecz znając uprzedzenia męża przez długie lata nie chciała mu zdradzać sekretu swej pięknej cery.

Dopiero prosty przypadek doprowadził do odkrycia rewelacyjnej prawdy. Pewnego dnia profesor szukając kluczy w toalecie żony znalazł głęboko ukryty **słoik Kremu „Radohormonowego“** i **pudełko pudru „Pyłek Kwiatowy“ Laboratorium Kosmetyków Higienicznych „Świt“.** I oto posiadł klucz zagadki. Całkowicie pokonany musiał profesor kapitulować. 4981

Zjazd miast

z województw: łódzkiego i kieleckiego

W dn. 15 i 16 bm. odbędzie się w Częstochowie zjazd przedstawicieli **samorządów miast województw Łódzkiego i Kieleckiego.**

Program zjazdu przewiduje: w pierwszym dniu mszę św. w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze, złożenie wieńca przed pomnikiem Marsz. Piłsudskiego, o godz. 10.30 otwarcie zjazdu, na którym wygłoszone będą referaty.

16 bm. rano nastąpi wznowienie obrad i dyskusja nad wygłoszonymi referatami, a w godzinach poobiednich zwiedzanie miasta i inwestycyj miejskich.

Wygłoszone na zjeździe referaty dotyczyć będą **podstawowych zagadnień samorządowych.**

Uchwały zjazdu uważane będą jako materiał dla prac Związku miast polskich.

O zasiłek zimowy

DLA NIŻSZYCH FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH

Zarząd główny Związku niższych funkcjonariuszów państwowych R. P. wystąpił do wszystkich Ministerstw z memoriałem o przyznanie jednorazowego zasiłku zimowego dla gorzej uposażonych niższych funkcjonariuszów państwowych.

Jednocześnie zarząd tego Związku zamierza wystąpić do pana premiera z petycją o przydzielenie na 1 stycznia 1938 r. większej ilości awansów niższym funkcjonariuszom państwowym.

Jak zdobyć środki obrotowe

Dziś, gdy nasze życie gospodarcze wkroczyło na nowe tory, gdy każdy dzień niemal przynosi nam pocieszające wiadomości o wzmaganiu się produkcji i spadku bezrobocia — przed każdym, kto pragnie wyzyskać pomyślną koniunkturę staje pytanie: jak zdobyć lub powiększyć posiadane już środki obrotowe, by osiągnąć naprawdę dobre wyniki?

Sposoby są rozmaite, ale żaden z nich nie wyjaśnia jednego: starać się wygrać na loterii klasowej... W nadchodzący czwartek rozpoczyna się właśnie ciągnienie drugiej klasy czterdziestej loterii, z główną wygraną sto tysięcy złotych. Na każdą ćwiartkę losu będzie można wygrać na czysto dwadzieścia tysięcy. Inne wygrane mogą nam przynieść na ćwiartkę piętnaście, dziesięć, sześć, trzy tysiące złotych netto, a wszak każda z tych kwot, gdyby je nawet jeszcze bardziej podzielić, stanowi poważny „zastrzyk“ gotówki dla przedsiębiorczego człowieka.

Tylko nie zapomnijmy o odnowieniu losu, bo jak powiedzieliśmy ciągnienie rozpoczyna się już we czwartek.

Na zjazd peowiaków

DO WILNA

Zarząd koła powiatowego Związku peowiaków podaje do wiadomości członków że pierwszy ogólnopolski zjazd peowiaków w Wilnie odbędzie się 21 bm..

Odjazd z Sosnowca nastąpi dnia 19 bm. (piątek) o godz. 14.15. Zbiórka wszystkich uczestników z całego terenu Koła na dworcu w Sosnowcu o godzinie 14.

Zapisy na wyjazd przyjmuje się do czwartku tj. do dnia 18 bm.

PÓŁ WIEKU
FIRMY „C. G. SCHÖN" W SOSNOWCU

W dniu dzisiejszym w Sosnowcu odbędzie się niecodzienna uroczystość związana z 50-leciem istnienia firmy „C. G. Schön".

O godz. 10 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w Nowym Sielcu poczym odbędzie się rozdawanie nagród wieloletnim pracownikom.

Firma „C. G. Schön" jest starszą od... miasta Sosnowca. Ale niewątpliwie była jedną z tych firm, które przyczyniły się, iż z wioski Sosnowiec — wyrosło miasto Sosnowiec. Zapoznajmy się przeto z historią tej firmy.

Prawie 125 lat temu Christian Gottlob Schön założył podwaliny pod przedsiębiorstwo włókiennicze pod firmą C. G. Schön w Werdau w Saksonii.

W 55 lat później tenże samo przedsiębiorstwo rozpoczyna budowę Przędzalni Wigoni w Sosnowcu — Sielcu, pod kierownictwem Franciszka Schöna a 10 lat później, Ernest Schön buduje przędzalnie wełny czesankowej na Środulce.

Brak tego rodzaju przemysłu na ziemiach Polski spowodował szybki rozwój obydwóch fabryk, dając w 1914 roku pracę około 4000 ludzi.

Tak wspaniały rozwój firmy „C. G. Schön" zahamowała zupełnie wielka wojna przez okres czasu od 1914—1920 roku.

Okupacyjne wojska niemieckie zrabowały doszczętnie obydwie fabryki przez zabranie gotowego towaru, surowców i nawet części maszyn.

Po wojnie, tak zniszczone fabryki, zawdzięczając energii, wytrwałości i niezmordowanej pracy

obecnego prezesa Zakładów
p. Wilhelma Schöna,

zaczynają się stopniowo odbudowywać i już na początku 1920 roku obydwie fabryki wznawiają częściowo swą produkcję.

W początku 1921 roku przekształcono firmę na Spółkę Akcyjną Zakłady przemysłu włókienniczego

„C. G. Schön" w Sosnowcu.

Po wojnie z bolszewikami Zakłady straciły główny eksport do Rosji i zmuszone były przystąpić do reorganizacji fabryk, a to przez unieruchomienie fabryki w Sielcu i szybsze odbudowanie przędzalni wełny czesankowej na Środulce.

W roku 1924 przędzalnia wełny czesankowej zatrudnia już około 2000 ludzi.

Niestety rozwój ten był krótkotrwały. Zaczyna się wszechświatowy kryzys, niebywały spadek cen wełny, bankructwa i stąd płynące kolosalne straty dla Zakładów.

Nastąpiła konieczność ograniczenia produkcji i ratowania przedsiębiorstwa.

I tu — znów zaznaczyć trzeba — dzięki wytrwałości obecnego prezesa p. Wilhelma Schöna, ofiarności rodziny Schonów, zrozumieniu ważności sytuacji przez wszystkich pracowników, podwojeniu wysiłków celem sanowania Zakładów — Towarzystwo „C. G. Schön" wychodzi zupełnie uzdrowione, dostosowując produkcję do nowych warunków koniunkturalnych.

Obecny 50-letni Jubileusz Zakładów przemysłu włókienniczego C. G. Schön zbiega się również

z Jubileuszem 40-letnim pracy prezesa
Zakładów p. Wilhelma Schöna,

który — przybywając do Polski, jako młody inżynier włókienniczy, strawił na rzetelnej pracy dla przemysłu prawie cały swój młody żywot.

Obecny zarząd stanowią: prezes Wilhelm Schön i dr Jerzy Schön.

Wytyczną dla pracy Zarządu Zakładów jest bezwzględna lojalność dla Państwa, techniczne podniesienie produkcji fabrycznej do takiego poziomu, by śmiało można konkurować z przemysłem zagranicznym, wysoka etyka zawodowa i kupiecka oraz piecza nad dobrobytem wszystkich pracowników Zakładów.

Dowodem tego, że nie są to jedynie puste słowa, jest wielka liczba pracowników, którzy jednocześnie z Jubileuszem Zakładów obchodzą również i swą 40 i 50-letnią pracę.

W zakończeniu tego krótkiego szkicu należy dodać jeszcze kilka słów o godnej podkreślenia cichej współpracy na niwie społecznej i filantropijnej prezesowej Elizy Schönowej, która bez rozgłosu pracuje od szeregu lat dla ulżenia doli najbiedniejszych, zapomnianych, nieszczęśliwych.



Rozstrzygnięcie Konkursu
na sztukę dramatyczną

Sąd konkursowy Tow. Przyj. Teatru Polskiego w Katowicach dokonał w dniu 8 bm. rozstrzygnięcia konkursu na sztukę dramatyczną.

Sąd postanowił jednogłośnie nie przydzielić przewidzianej jedynej nagrody w wysokości zł 4000, lecz podzielił ją zgodnie z ogłoszonymi warunkami konkursu na dwie nagrody po zł 2000 i przyznał je następującym utworom:

a) „Trzecia młodość" komedia w 3 aktach godło: „Leon Podkowa",

b) „Kryształowy człowiek" sztuka w 6 odsłonach godło „Video meliora etc".

Po otwarciu kopert stwierdził Sąd konkursowy, że autorem komedii „Trzecia młodość" jest Mieczysław Fijałkowski, zaś autorem sztuki „Kryształowy człowiek" — Władysław Rymkiewicz.

Rozdanie nagród nastąpi w najbliższym czasie.

Ponadto wyróżnił Sąd konkursowy następujące utwory:

1) bez tytułu — godło „Alga",

2) „Alkazar" — sztuka w 7 obrazach — godło „Konkwistador",

3) „Szczęście na najwyższym szczeblu" — 4 obrazy tragiczne na tle historycznym — godło: „5007",

4) „Ich dom" — sztuka w 3 aktach — godło „Problem".

Z laureatów p. Mieczysław Fijałkowski jest znanym pisarzem scenicznym i autorem granych z dużym powodzeniem komedyj: „Gorąca krew", „Pan Poseł" i „Wierna kochanka", zaś p. Władysław Rymkiewicz jest autorem zbioru nowel pt. „Pan swego życia" oraz dwu powieści „Prawo do miłości" i „Eksmisja".

Wielki koncert w Sosnowcu
ROS. TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza koncert, w sobotę, dn. 20 bm. w sali „Palais de Danse" w Sosnowcu, ul. Sadowa 3

W koncercie biorą udział pp. Elżbieta zum Busch, śpiew, Sergiusz Benoni światowej sławy artysta, baryton opery „La Scala" w Mediolanie i Józef Salacz, wirtuoz - skrzypek, absolwent państwowego Konserwatorium w Pradze. Akompaniament: prof. Stanisław Czarny i prof. Paweł Koźlik.

Początek o godz. 20.15. Po koncercie dancing towarzyski. Przy wejściu na salę należy okazać bilet wstęp wraz z zaproszeniem.

Bilety są do nabycia u prezesa R.T D. p. W. Millera (Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4), u członków RTD. oraz w firmie „A. Koziołkow i M. Jędryczek" w Sosnowcu.

Koncerty, urządzane przez Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności mają już ustaloną opinię i gromadzą corocznie doborową publiczność z całego Zagłębia Dąbr.

GŁOSY PUBLICZNE.

Rodzice a sprawa czytelnictwa
dziatwy i młodzieży

Z uwagi na doniosłą rolę wychowania, jaką spełnia książka i czasopisma w dziedzinie kształcenia umysłu, serca i charakteru, zagadnienie to nie powinno być obojętne dla wychowawców: rodziców i nauczycielstwa. Tym bardziej, że obok książek i czasopism naprawdę wartościowych są

bezwartościowe a nawet szkodliwe pisemidła, obliczone jedynie na zysk

i nieświadomość czytelników. Niska stosunkowo cena, kolorowe okładki i ryciny, oraz „frapująca" treść pociągają nie wyrobionych młodych czytelników, którzy kupując te pisemidła nabijają kieszenie niesumiennym wydawcom-spekulantom, a sobie przynoszą szkodę.

Ostatnio powstało kilka tygodników dla dzieci, jak np. „Świat Przygód", „Wędrowiec", „Karuzela", „Nowy Tarzan". Poniższe wyjątki dadzą nam pojęcie o „kształcącej" treści tygodnika:

„W następnej chwili potężny cios w głowę zwalił go nieprzytomnego z nóg. Bezwładnego młodzieńca dwóch zamaskowanych opryszków wciągnęło do czerwonego auta... W trakcie szamotania się knebel wypadł z jego ust... — Poznaję cię, łotrze! — zawołał gniewnie Jim. „Człowiek w masce rzucił więźnia brutalnie na podłogę". „Transport ten o wartości 100 milionów zło tych stanowił nielada gratkę dla międzynarodowych złodziei". A oto wyjątek z historyjki obrazkowej: „Uważaj, durniu, bo zrobię chryję! — Zrozum, magnatom kostiumy szyję. — W muszce jest mi do twarzy, gdy Flipcio czule z panienką gwarzy itd.

Nie ma co! Treść wielce „kształcąca"! Za sobny jest również słownik „pięknych" wyrazów i zwrotów, np. „Fajno! I już po robocie! Jazda! Trzymaj, Łapaj! Chodu! Ręce do góry! Mam was złodziejaszki! Brachu! Wartość estetyczna szaty tych wydawnictw i rycin pozostawia również wiele do życzenia.

Oprócz tych czasopism mnożą się, jak grzyby po deszczu,

wydawnictwa powieści w zeszytach,

których zadaniem jest również bogacenie wydawców. O wartości wychowawczej treści i szaty szkoda nawet mówić. Mówią o niej same tytuły tych powieści, jak np. „Zbrodnia i miłość", „W kleszczach wampira", „Pozorna śmierć", „Piękna siostra".

Zdajemy sobie sprawę z „wysokich" wartości takiej lektury,

nie zdają sobie jednak sprawy dzieci.

Kupują chętnie te piśmidła i zaczytują się „zamaskowanych opryszkach", „międzynarodowych złodziejach, łotrach, kneblach, kajdanach, zbrodniach i wampirach", przyswajają sobie trywialne, rubaszne i grzeszące brakiem poprawności zwroty językowe. Wpływ tego rodzaju lektury na dziatwę jest bez wątpienia ujemny.

A więc tak nauczycielstwo jak i rodzice powinni

zwrócić baczną uwagę na to, co dziecko czyta w domu i szkole

i jakie kupuje czasopisma. Nie wolno nam być obojętnym i zezwalać na popieranie obliczonych na zysk wydawnictw, nie tylko nie przynoszących najmniejszego pożytku, oddziałujących wielce ujemnie na dziatwę pod względem wychowawczym.

W późniejszym czasie powrócę jeszcze do kwestii czytelnictwa.

Lucjan Balcerowski

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI
W DNIU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

UROCZYSTA AKADEMIA W PZZPP i H. RZ. P.

W ub. czwartek, w 19 rocznicę niepodległości odbyła się w sali reprezentacyjnej Polskiego Związku zaw. prac. przem. i handl. Rz. P. w Sosnowcu uroczysta akademia, zorganizowana staraniem zarządu i Koła młodzieży pracowniczej dla członków Związku, Koła młodzieży pracowniczej, pokrewnych organizacji oraz sympatyków.

Przy wypełnionej sali akademię zagaił prezes Zarządu Głównego Związku p. Włodz. Grunwald krótkim przemówieniem, w którym podkreślił doniosłość uroczystości i zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rz. P., poczym zebrani odśpiewali Hymn narodowy.

W słowie wstępnym sekretarz generalny Związku p. Kaz. Ostrowski scharakteryzował historyczny przebieg akcji niepodległościowej.

W części artystycznej, wykonanej przez członków Koła młodzieży pracowniczej, wystąpił p. Marcin Kamiński, utalentowany pianista. Z kolei deklamował p. Tadeusz Kozera, wiersz J. Lechonia p.t. „Piłsudski“. P. Tadeusz Kostulski, również znany ze swoich występów, odśpiewał arię z kurantem z opery „Straszny Dwór“ St. Moniuszki „Na ust koralu“ L. Marczewskiego i arię z III aktu op. „Tosca“ przy akompaniamencie p. Marcina Kamińskiego. Następnie p. Mirosław Janczykowski odczytał fragment z „Róży“ St. Żeromskiego.

U REZERWISTÓW NA POGONI

W dniu 11 bm. o godz. 17 w lokalu własnym Zw. rez. Koło Sosnowiec-Pogoń odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu Święta Niepodległości.

Ładnie i gustownie udekorowana świetlica Związku z trudem pomieściła licznie zgromadzoną publiczność.

Po zagajeniu i powitaniu zgromadzonych przez prezesa Koła prof. Bożek Franciszek, referent wych. obyw. Koła wygłosił okolicznościową prelekcję p.t. „Dlaczego obchodzimy rocznicę odzyskania Niepodległości“, wznosząc na zakończenie trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza, żywo podchwycony przez wszystkich zgromadzonych. W dalszej części programu ładny wierszyk zadeklamowała Bożenka Kajankówna.

W części muzyczno-wokalnej wystąpił p. Henryk Knychalski, który przy akompaniamencie fortepianu odśpiewał kilka pieśni, następnie p. Józef Wald odegrał na skrzypcach kilka utworów. Akompaniowała p. Marta Hessowa, która również odegrała solo kilka utworów fortepianowych. Całość programu utrzymana była na bardzo wysokim poziomie.

Po części muzyczno-wokalnej, która właściwie zakończyła część oficjalną programu odbyły się pląsy dzieci, a następnie rezerwiści przy akompaniamencie fortepianu odśpiewali kilka pieśni legionowych. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna, która w miłym nastroju przeciągnęła się aż do rana.

W HUCIE MILOWICE

Związek Strzelecki, oddział Huta Milowice urządził w dniu 11 bm. w lokalu własnym uroczystą akademię z racji 19-letniej rocznicy odzyskania niepodległości. Akademię zagaił referent wychowania obywatelskiego p. Flak Stefan, po czym p. Eski Stanisław, prezes oddziału LMK wygłosił odczyt na temat: „Zwiastuny niepodległości“. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hymnu narodowego.

U REZERWISTÓW NA DĘBOWEJ GÓRZE

Święto narodowe Dębowa Góra obchodziła nader uroczyście dzięki inicjatywie p. Natalii Szymańskiej, jako prezeski Rodziny rezerw. i p. dr Konradowi Lemańczykowi, prezesowi Związku rezerwistów.

W godzinach rannych zwartym szykiem rezerwiści odmaszerowali na nabożeństwo do kościoła, a w godzinach wieczornych odbyła się uroczysta akademia w lokalu własnym przy zapełnionej sali publicznością.

Z ramienia Zarządu grodzkiego obecni byli pp: Almstaedtowa, mgr. Pacyna i St. Kowalski. Ślubowanie nowoprzyjętych członkiń i członków przyjęła p. Almstaedtowa.

Słowo wstępne na akademii wygłosiła p. N. Szymańska. P. St. Kowalski wygłosił obszerny i ciekawy referat w którym scharakteryzował walki o niepodległość i jej znaczenie dla obecnego pokolenia.

Po referacie dzieci z przedszkola deklamowały wzruszające wierszyki.

W przerwach orkiestra związkowa odegrała Hymn narodowy i „Pierwszą Brygadę“.

Po akademii odbyła się pogawędka przy kawie i tańce do północy.

NA PODŁOSIU

Z okazji obchodu Święta Narodowego w dniu 11 listopada rb. świetlica im. K. Promyka na Podłosiu, gm. Łagisza, urządziła akademię w sali kop. „Mars“.

Otwarcia akademii dokonał prezes świetlicy p. Kłosiński St., poczym podniosłe przemówienie o znaczeniu święta i rocznicy listopadowej wygłosił p. prof. Bobrowski do bardzo licznie zebranej publiczności z kolonii Podłosie, Bory i Niepiekło.

Aktualne deklamacje i piosenki wykonane przez młodzież zgrupowaną w świetlicy oraz dzieci z ochronki na Borach prowadzonej przez p. Warmuzównę, uświetniły całość programu, który wywarł duże wrażenie na zebranych.

W GNIAZDOWIE

Dnia 11 listopada Gniazdów od wczesnego rana przybrał wygląd odświętny. Na wielu domach powiewały flagi państwowe. Do szkoły, mimo niepogody, ciągnęła młodzież z chorągiewkami wesoła, ochocza.

Sygnalista-strażak wzywa członków ochotniczej straży poż. na zbiórkę. Na oznaczoną godzinę schodzą się również członkowie orkiestry. Ze wszech stron ciągną obywatele Gniazdowa, aby uczcić tak Wielki Dzień. O godz. 10 sala szkolna we wsi wypełnia się. Uczeń VI klasy Piotr Łatka ogłasza zebranym rozpoczęcie się uroczystości i za chwilę słyszymy „Boże coś Polskę“, a następnie przemówienie tegoż ucznia. Bardzo ładnie dziatwa szkolna wykonała kilka inscenizacyj. Deklamacje, wygłoszone przez dziatwę wszystkich klas wypadły ładnie. Chór szkolny pod batutą p. Kosmalanki odśpiewał wiele piosenek okolicznościowych, żołnierskich.

Po pierwszej części uroczystości uformował się pochód, a więc orkiestra, dziatwa szkolna na czele ze swym sztandarem, och. straż poż., członkowie Kasy Stefczyka, młodzież i wielu niezorganizowanych obywateli Gniazdowa. Pochód przeszedł ulicami Gniazdowa. Na ulicy Marszałka Piłsudskiego, przed domem L. Nawary, cały pochód zatrzymał się. Tutaj z balkonu płomienne przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Stanisław Kuchta, podkreślając najważniejsze momenty historii i znaczenie tej wielkiej rocznicy dla Polski-Ojczyzny. Przemówienia tego wysłuchali wszyscy z wielkim skupieniem. Przemówienie płynęło ze szczerego serca i trafić musiało do każdego serca. Stąd pochód wrócił do szkoły, gdzie po odśpiewaniu przez zebranych Hymnu państwowego, a następnie odegranego przez orkiestrę uroczystość dnia zakończono.

W SIEWIERZU

Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym, odprawionym przez ks. proboszcza J. Szczepkę, uformował się pochód organizacyj społecznych, szkół ze sztandarami i społeczeństwo, który udał się na rozdroże ulic Olesińskiego oraz Żwirki i Wigury, gdzie zarząd gromadzki wystawił w miejsce zmurszałego drewnianego krzyża, usuniętego w związku z przebudową ulicy okazały mozaikowy krzyż, umieszczając go na skwerku rozdrożnym. Po poświęceniu przemówił ks. proboszcz, podkreślając współpracę zarządów gromadzkiego i gminnego z miejscową władzą duchowną oraz podkreślił specjalnie zasługi działacza miejscowego p. Feliksa Zucha, sekretarza zarządu gminnego, któremu osada wiele zawdzięcza pod względem upiększenia i podniesienia kulturalnego Siewierza.

Następnie pochód udał się na przeciwległy kraniec Siewierza na drogę niedawno ukończoną Siewierz — Ząbkowice i tu znowu nastąpił akt poświęcenia nowej ładnie wykonanej w miejsce starej rozlatującej się kapliczki pod wezwaniem św. Leonarda, którego podobiznę sprowadzono z Paryża.

Po poświęceniu i przemówieniu ks. proboszcza pochód udał się przed pomnik poległych, gdzie po krótkim przemówieniu p. Wincentego Bronikowskiego nastąpił wzniosły akt dekoracji srebrnym medalem za ratowanie tonących ks. wikariusza Ant. Wodzisławskiego przez p. wójta gm. Siewierz Al. Łukasika, który aktu tego dokonał w imieniu p. premiera Sławoj-Składkowskiego. Po defiladzie uroczystość została zakończona.

Zaznaczyć należy, że pomimo deszczu mżącego prawie cały dzień, udział społeczeństwa w uroczystości był b. liczny. W. Br.

W uroczystościach Święta Niepodległości w Sosnowcu brało udział Stow. weteranów b. armii polskiej. Zw. hallerczyków udziału nie brał.

Strajk pracowników stolarskich
w Zagłębiu Dąbrowskim

Jak donieśliśmy wczoraj, w ub. piątek zastrajkowali czeladnicy stolarscy w całym Zagłębiu Dąbrowskim na znak protestu przeciwko niehonorowaniu — przez większość właścicieli zakładów zawartej umowy zbiorowej.

W dniu wczorajszym strajk trwał nadal, przyczym przystąpili do niego i ci pracownicy, którzy nie strajkowali w piątek.

W nadchodzący wtorek ma odbyć się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja, celem likwidacji strajku.

Przebieg strajku spokojny.

Prace i zamierzenia
Zw. POK. w Grodźcu

Onegdaj odbyło się przy udziale delegatek Zrzeszenia Pow. p. Żmijewskiej i p. Narbuttówny — roczne walne zebranie Związku pracy obywatelskiej kobiet oddział w Grodźcu. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą p. Marię Imiołczykową, przewodnictwo objęła p. Żmijewska i złożyła sprawozdanie z działalności Związku, z którego wynika że w roku 1936-37 ZPOK. oddział w Grodźcu urządził szereg imprez, zorganizował kurs kulinarny, dla członkiń Związku, prowadził akcję dożywiania dzieci biednych na półkoloniach letnich, oraz przejął gminną bibliotekę publiczną.

Z dużym uznaniem do tej pracy w bibliotece odnosi się zarząd gminny, albowiem dzięki solidnej obsłudze czytelników, stan ich podniósł się z 36 na 130 czytelników.

W końcu dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszły pp.: Maria Imiołczykowa jako przewodnicząca, (po raz trzeci), pierwsza wiceprzewodnicząca p. Melania Zakrzewska Rojkowa, skarbniczka N. Pisułowa, sekretarka Z. Pigulakowa, oraz jako członkinie pp.: W. Koźmińska, M. Ziajowa i M. Zawartkowa. W skład komisji rewizyjnej weszły pp.: Bagińska, Plebankowa i Fickowska; przedstawicielka do gminnej komisji opieki społecznej p. Bagińska, delegatka prasowa p. Zakrzewska.

W programie swej pracy ZPOK przewiduje między innymi założenie gniazdeńca miejskiego dla najbiedniejszych dzieci. Realizacja jednak tych zamierzeń uzależniona jest od częściowego poparcia miarodajnych władz.

Elektryfikacja
OSADY SIEWIERZ

Duża osada Siewierz, znajdująca się na ważnym szlaku komunikacyjnym Sosnowiec — Częstochowa, pozbawiona była dotychczas oświetlenia elektrycznego.

Spółka Akcyjna „Sieci Elektryczne“, wykonywując swój program elektryfikacyjny, wybudowała w bieżącym miesiącu w całej osadzie linię niskonapięciową i zainstalowała 28 lamp ulicznych.

W wigilię Święta Niepodległości zostały lampy zapalone ku zadowoleniu mieszkańców osady, nadając prastarej osadzie specyficzny wygląd.

Jak nam komunikują, jeszcze w bieżącym roku zostanie zelektryfikowana osada Koziegłowy, o ile na to pozwolą warunki atmosferyczne.

Koło przyjaciół harcerek
PRZY 6 DRUŻ. w SOSNOWCU

Dnia 4 bm. odbyło się roczne walne zebranie sprawozdawcze Koła przyjaciół harcerek przy 6 druż. żeńskiej im. E. Plater przy szkole nr. 4 im. T. Czackiego ul. Prez. Mościckiego 18.

Na wstępie przystąpiono do sprawozdania z działalności zarządu. Przedstawiony był przychód i rozchód roczny, który zebrani przyjęli z zadowoleniem.

Z kolei przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszły następujące osoby: prezes — p. J. Zientara wiceprezeska — p. M. Mędrek, skarbnik — p. F. Kucia, sekretarka — p. W. Sporna, członek zarządu p. A. Pniak; do komisji rewizyjnej weszli: pp. przewodniczący p. Antlauf, Sadło, Zasępa, zastępcy: pp. Lorek i Wiltosiński.

Opiekunką drużyny jest nauczycielka p. B. Latosowa, drużynową nauczycielka p. H. Zarodówna.

NA MARGINESIE

ZAGADNIENIA RYTMIKI

Twórcą systemu wychowania rytmicznego przy pomocy muzyki i ruchów jest profesor muzyki w Konserwatorium w Genewie i kompozytor Jaques-Dalcroze. W 1935 roku obchodził on 75-lecie swych urodzin, 30-lecie swego systemu ,oraz 20-lecie założenia Instytutu rytmu w Genewie.

Jako profesor doszedł do przekonania, że dla umuzykalnienia swych uczniów koniecznym jest kształcić nie tylko ich słuch, lecz zarazem rozwijać u nich poczucie rytmu i to za pomocą ruchu. W tym celu wprowadził ćwiczenia w bieganiu, skakaniu, chodzeniu, kładzeniu się, wykonywane jednak w ten sposób,

aby uczeń wszystkimi muskułami swego ciała wyczuwał rytm tychże ruchów,

które równocześnie regulowane były muzyką.

Jaques-Dalcroze w swej praktyce stwierdził, że tak dzieci, jak i dorośli posiadają różne fizyczne i psychiczne defekty, jak na przykład słabe muskuły, ociężałość lub też odwrotnie zbytnią żywość; z psychicznych zaś — słabą pamięć, trudność skupienia uwagi, które to czynniki są hamulcem w przyswajaniu i rozwijaniu poczucia rytmu. Przez odpowiednie ćwiczenia udawało mu się wyrobić rytmiczność.

Kształcąc poczucie rytmu, walczył z owymi brakami fizycznymi i psychicznymi swych uczniów i tym samym wychowywał ich, ukształtowując ich charakter,

wyrabiając szybkość reakcji, powiększenie możności skupienia uwagi, ćwiczenie pamięci.

Jako stałego konsultanta zaprosił Jaques Dalcroze Jula Claparede prof. Uniw. w Genewie i wspólnie z nim ustalił fakt ogólnokształcącej wartości gimnastyki rytmicznej.

System, mający pierwotnie za cel uzyskanie tylko rytmiczności, stał się systemem wychowania człowieka przy pomocy rytmu.

Od tego czasu systemem Dalcroze'a zaczynają interesować się oprócz muzyków, pedagogowie, lekarze, neuropatologowie.

Rozpoczynając swą pracę, Dalcroze nie miał zamiaru doprowadzać do wyżyn artystycznych swych ćwiczeń fizycznych. W miarę jednak rozwoju systemu zaczął wprowadzać ruchowe interpretacje utworów muzycznych, wychodząc z założenia, że plastyka i muzyka to siostry, będące dziećmi rytmu, który

reguluje i stylizuje wszelkie artystyczne przeżycia.

Od tej pory system ten zaczyna mieć powodzenie. Do Dalcroze'a zjeżdżają się wybitni reżyserzy, artyści, tancerze, śpiewacy.

Niemcy pierwsi zrozumieli korzyści tego systemu. Sprowadzili w 1909 roku Dalcroze'a do siebie, gdzie w ogrodzie - mieście Hellerau, obok Drezna, oddają mu do dyspozycji wspaniale wyposażony pałac, w którym Dalcroze zakłada Instytut muzyki i rytmu.

Dalcroze twierdził, że celem jego systemu nie jest wychowanie geniuszów, a tylko budzenie twórczości u wszystkich swych wychowanków, co mu się w pełni udawało.

I to jest zasadnicza wartość jego metody.

Wesoło szła w Hellerau praca. Imię Dalcroze'a stawało się coraz popularniejsze. Uczniowie, wracając do swej ojczyzny rozpowszechniali jego system.

Wielka wojna zniszczyła wszystko. Dalcroze wraca do Szwajcarii i w Genewie w 1915 r. zakłada nowy Instytut rytmu, gdzie do dziś dnia pracuje.

Nauka rytmiki nie da się ułożyć w ramki jednej metody, są bowiem jeszcze inne systemy i inne szkoły, jak Demeny, Jeanne Ronsay we Francji, Otto Blensdorp w Niemczech. Jednakże Jaques Dalcroze pierwszy zwrócił uwagę na konieczność przywrócenia człowiekowi rytmicznych zdolności, które on stopniowo zatraca w następstwie oddalania się coraz więcej od ręcznej pracy do pracy mechanicznej.

Bez rytmu życie staje się mniej pełnym i mniej radosnym.

Idea urytmizowania życia zatacza w ostatnich czasach coraz szersze kręgi i u nas w Polsce. Młodzież intuicyjnie docenia jej wartość i chętnie garnie się do niej.

NINA CICHONIOWA

Za lżenie narodu polskiego

Sąd skazał żydowskiego fortancerza

W poczekalni na dworcu w Będzinie, wśród oczekujących na pociąg, znajdował się elegancko ubrany Moszek, Wadia Fiszel (Sosnowiec, Modrzejowska 33).

Fiszel pluł i zanieczyszczał poczekalnię, to też jedna z obecnych kobiet zwróciła mu uwagę na niewłaściwe zachowanie się. W odpowiedzi Fiszel zaczął jej wymyślać i nazwał ją „polską świnią”.

Aroganckie zachowanie się żyda oburzyło do żywego publiczność, która chciała dać mu porządną nauczkę. Do zajścia jednak nie doszło dzięki policji, która sporządziła odpowiedni protokuł.

Wczoraj Fiszel stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, jako oskarżony o lżenie narodu polskiego.

W wyniku rozprawy sąd skazał Fiszla na 4 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na lat 3.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ankieta o warunkach produkcji we Francji

W ramach przeprowadzonej obecnie przez rząd francuski ankiety o warunkach produkcji Izba przemysłowo-handlowa w Roubaix opracowała specjalne sprawozdanie, z którego wynika, że zbyt produkcji przemysłowej na rynku krajowym zmniejszył się w stosunku do roku 1929 o 30 proc., a eksport o 90 proc. Ogólne rozmiary produkcji zmalały w tym czasie mniej więcej o połowę.

Jako środki wzmożenia produkcji Izba przemysłowo - handlowa w Roubaix wymienia w pierwszym rzędzie

złagodzenie ustawy o czterdziestogodzinnym tygodniu pracy,

złagodzenie zatargów socjalnych, przywrócenie zaufania do porządku społecznego, stabilizację franka i powrót do waluty złotej, zmniejszenie ciężarów fiskalnych i z tytułu ubezpieczeń społecznych, wreszcie bardziej liberalną politykę ekspansji handlowej

i przeszkolenie bezrobotnych

Na konieczność przywrócenia zaufania do porządku społecznego i obniżenia kosztów robocizny zwraca również uwagę p. Joire, prezes Izby przemysłowo-handlowej w Tourcoing. W liście wystosowanym do premiera Chautemps p. Joire przedstawił sytuację przem. położonego w jego okręgu w jak najczarniejszych barwach. Okazuje się, że na skutek wysokich kosztów robocizny

ceny towarów francuskich są tak wygórowane, że konkurencja z przemysłem zagranicznym staje się niemożliwa.

Szczególnie silnie kurczy się zbyt wyrobów. Tourcoing uważa obniżenie zbyt wysokich o... niczny woli przerabiać francuskie surowce i półfabrykaty u siebie, gdzie koszty robocizny są znacznie niższe.

Izba przemysłowo - handlowa w Tourcoing uważa obniżenie zbyt wysokich obecnie kosztów robocizny za najważniejszy warunek zwiększenia produkcji przemysłowej we Francji.

Kronika gospodarcza

WZROST WKŁADÓW W KOMUNALNYCH KASACH OSZCZĘDNOŚCI W UB. PÓŁROCZU. Według danych komisariatu bankowego ministerstwa skarbu, sytuacja komunalnych kas oszczędności w pierwszym półroczu rb. wykazuje znaczną poprawę, wyrażającą się we wzroście płynności, pogotowia płatniczego kas, oraz rozszerzeniem akcji kredytowej. Stan wkładów na koniec ubiegłego półrocza wyniósł 758,9 milionów złotych wobec 687,6 milionów zł na 31 grudnia 1936 roku, co stanowi wzrost o 71,3 miln. zł. Z poszczególnych rodzajów wkładów, na wkłady oszczędnościowe przypada przeszło 51 miln. zł wzrostu głównie w dziale wkładów osób prywatnych, a na salda kredytowe rachunków bieżących i otwartego kredytu, prawie 20 miln zł. Liczba kas oszczędności wyniosła ostatnio 359 wobec 358 w końcu r. ub. Kasy oszczędności w liczbie 359 zrzeszone są w 4 związki, z których najliczniejszym jest związek warszawski, posiadający 132 kasy.

WIELKI ZJAZD RZEMIOSŁA W POZNANIU. W dniu 21 listopada odbędzie się w Poznaniu sejmik rzemiosła wielkopolskiego, na którym między innymi omawiane będą sprawy, związane z nowelizacją ustawy przemysłowej oraz sytuacja gospodarcza rzemiosła poznańskiego.

W 23-cią rocznicę bitwy

pod Krzywopłotami

Z okazji rocznicy bitwy pod Krzywopłotami, powstał w Olkuszu komitet obchodu tej uroczystości, na czele którego stanął p. **starosta Brzostyński.**

Na posiedzeniu w dniu 12 bm. został ustalony program obchodu, który przewiduje: w dn. 18 bm., jako w dniu rocznicy bitwy **nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Olkuszu** z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, oraz b. wojskowych.

Uroczystości pod Krzywopłotami odbędą się w dniu 21 bm. z następującym programem: o godz. 11 nabożeństwo w kościele paraf. w Bydlinie, **pochód pod mogiłę poległych,** przemówienia pp. dr. **Łapińskiego** i prezesa Zw. Legionistów **Kotowicza, hołd** poległym i defilada przybyłych na uroczystości organizacyj

Komitet zaprosił na uroczystości m. in. przedstawicieli wojska, a przede wszystkim przedstawicieli Koła Piątaków i szóstego baonu, uczestników bitwy, oraz organizacje olkuskie.

Mieszkanie pokazowe

NA OSIEDLU ROBOTNICZYM

Mieszkanie pokazowe na osiedlu robotniczym w Sosnowcu (dojazd tramwajem do ul. Suchej) zwiedzać można w dni powszednie w godzinach: 9—13 i 15—19, w niedziele od 11 do 13. Poradnia mieszkaniowa i gospodarcza czynna w poniedziałki w godz. 10—12 i 16—18, w piątki od 16 do 18..

Co środę w godzinach po południowych w tym samym lokalu odbywać się będą pokazy i pogadanki:

dn. 24 bm. pogadanka o przyrządzaniu jarzyn i pokaz sałatek jarzynowych;

dn. 1 grudnia pogadanka o pielęgnowaniu niemowląt;

dn. 15 grudnia — pogadanka o organizacji pracy domowej i pokaz pieczenia pierników.

Opłata za udział w pokazie wynosi 20 gr. od osoby; ilość osób, ze względu na szczupłość miejsca — ściśle ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku Pań Domu, czynny stale w mieszkaniu pokazowym.

Sprawozdanie

Z „TYGODNIA MIŁOSIERDZIA“ W BĘDZINIE

Staraniem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Będzinie i Towarzystwa dobroczynności przeprowadzono w dniach od 17 do 24 października rb. „Tydzień miłosierdzia“.

Zbiórka uliczna przyniosła — zł 256.86; zbiórka po domach — zł 259.02; loteria fantowa — 157.75; ofiara pp. właścicieli kin — zł 300, razem zł 703.63; ponadto zebrano odzieży: garderoby 121 szt., bielizny 66 szt., butów i kaloszy 52 p., pończoch 25 p., kapeluszy 27, kołnierze z futra 2 i 18 różnych resztek, żywności: mąki 32 kg, cukru 1 kg, fasoli 5 kg, kawy i cykorii 30 paczek, kiełbasy 3 kg, chleba 8 g. kartofli 12 korcy, kapusty 2 korce, trochę węgla i drzewa.

Wszystkim, którzy wzięli udział w zorganizowaniu „Tygodnia miłosierdzia“ — tym którzy nie odmówili i złożyli ofiary, a w szczególności: p. dyr. Morzynowskiej przewodniczącej przysposobienia wojskowego kobiet, p. dr Walewskiej, przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet; za przysłanie koni: dowództwu 23 pal, p. dyr. Krąkowskiemu, pp. Pogorzelskim, pp. Władysławostwu Kłapciom, p. Antoniemu Kłapci, Dyrekcji tramwajów Zagł. Dąbrowskiego zaofiarowanie rzeczy pozostawione w wozach na loterię fantową, p. dyr. Rogójskiemu za użyczenie lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności na loterię, Dyrekcji Banku Ludowego za użyczenie lokalu na znaczek, Rodzinie wojskowej, p. Zuchowi, p. nacz. Milianowiczowi, pracownikom pocztowym, Szwalni Tow. dobroczynności i wszystkim kwestarzom składa tą drogą Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo serdeczne Bóg zapłać.

—oOo—

× **CHCIAŁ UCHODZIĆ ZA INWALIDĘ.** Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął wczoraj bezrobotny, Czesław Bagiński (Sosnowiec, Orla 16), oskarżony o to, że na podstawie dokumentów inwalidy Karola Sandera (Dąbrowa Górn.) usiłował zapisać się jako inwalida wojenny do Związku inwalidów w Sosnowcu. Bagiński spodziewał się, że Związek da mu pracę. Został skazany na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Z ROCZNIKA WYDAWNICZEGO

C. E. Scoggins: DOM CIEMNOŚCI Czerwone Książki M. Arcta. 284 strony Tłumaczyła J. Sujkowska. Barwna ob woluta S. Norblina. Wydawnictwo M Arcta, Warszawa, 1937. Cena w brosz zł 5, w opr. zł 7.

W głębokich puszczach Ameryki Środkowe żyje dziwny, półdziki lud — Mayowie. Pc czątki ich wspaniałej, prastarej kultury osłc nięte są mrokiem tajemnicy, który napróżn starali się rozproszyć współcześni archeolc gowie i badacze. Na temat tych początkó istnieje też wiele przypuszczeń, nieraz ba dzo fantastycznych. Jedną z tych wersyj ro wija i uzasadnia tu autor, sam będąc niep spolitym znawcą i badaczem umarłych kultu

Autor opisuje dzieje wyprawy samolotow kilku białych, którzy pragnęli wydrzeć p szczy jej tajemnice, a wskutek katastro zmuszeni są przedzierać się siłą przez ni przebyte gęstwiny. Natrafiają na osied Mayów i niespodzianie odkrywają największ sanktuarium i skarbiec ich kultury — Do Ciemności.

Prócz niezmiernie ciekawej fabuły i głęb kiej znajomości przedmiotu książka odznac się wielkim urokiem, bo znakomicie odtwar nastrój gorącej, tajemniczej złowrogiej p szczy podzwrotnikowej, która zdaje się chw tać i dusić białego człowieka, uwięzionego jej zabójczych gęstwinach.

Powieść w założeniu fantastyczna, utka jednak z opisów, przeżyć i wzruszeń nawsk realnych. Cały czas otacza czytelnika n wspanialszy egzotyzm, a niespodzianie wstrząsające wydarzenia szybko następują sobie. A tego przecież człowiek zmęczony rą codziennością ogromnie jest spragniony

PROGRAM RADIOWY

RYBY PRZED MIKROFONEM

Niezwykłą sensację przygotowuje Polskie Radio dla słuchaczy rolników, a mianowicie w niedziele dnia 14 bm. o godz. 15.10 wystąpią przed mikrofonem... ryby. Rzecz zdawało by się niemożliwa. Nieme ryby przed mikrofonem. Oczywiście nie należy się spodziewać, eż ryby te zaprodukują się jakimiś odgłosami. Będzie to niezmiernie ciekawa i pierwszy raz przez Polskie Radio przeprowadzona transmisja odłowu ryb, wielkich stawów hodowlanych w Nieborowie w Łowickim.

Słuchacze będą mieli możność dokładnego zapoznania się z poszczególnymi etapami hodowli ryb, a właściwie ich głównego przedstawiciela, znanego nam dotychczas najlepiej z półmiska, a mianowicie karpia.

Uczestniczyć będziemy w ciągnięciu sieci, zapoznania się z poszczególnymi etapami hodowli mochochów. Przez mikrofon dowiedzą się słuchacze wiejscy o ich żywieniu, o połowach w zimie pod lodem i wielu innych ciekawych rzeczach. Transmisję przeprowadzi inż. Zbigniew Sosnowski.

NIEDZIELNE KONCERTY ROZRYWKOWE

W niedzielę dnia 14 bm. nadaje Polskie Radio kilka audycyj rozrywkowych, z których każda posiadać będzie odrębne oblicze. Przed południem usłyszą radiosłuchacze tańce i piosenki ubiegłego stulecia, Straussa, Offenbacha i innych, nagrane na płytach, w wykonaniu artystów polskich i zagranicznych. Od godz. 13.30 do 14.45 nadana będzie „muzyka obiadowa“ w wykonaniu orkiestry, solistów i zespołu wokalnego. Podwieczorek przy mikrofonie o godz. 8.05 spędzą radiosłuchacze tym razem w studio rozgłośni pomorskiej na wystawie radiowej w Bydgoszczy. Orkiestra wojskowa pod dyr. P. Kuczery oraz śpiewacy Irena Carnero i Marian Wawrzkowicz figurują jako wykonawcy tej pogodnej audycji. Sielanka „Hanusia z Pohulanki“ o godz. 21.15 zakończy rozrywkowy program niedzielny.

„HANUSIA Z POHULANKI“

Dnia 14 bm. o godz. 21.15 nadaje rozgłośnia lwowska na fali ogólnopolskiej audycję pt. „Hanusia z Pohulanki“. Jest to stara sielanka lwowska z muzyką Michała Suchodorskiego. Jak wskazuje notatka na starym egzemplarzu, wydanym w Wiedniu w r. 1831 „Hanusia z Pohulanki“ była po raz pierwszy: „dnia 9 czerwca 1830 roku na miejskiej widzialni lwowskiej przez grono lubowników sztuki muzykalnej i dramatycznej na dochód ubogich we Lwowie wystawiona“. Radiosłuchaczy zainteresuje pewnie figlarne motto tej uroczej sielanki A. Fredry, umieszczone na pierwszej stronie: „Wierz kobietom, bądź szczery, bądź stały, w pole cię wyprowadzi lada nosek mały“. Audycję opracował literacko Henryk Cepnik, zilustrował Czesław Halski.

NIEDZIELA 14 LISTOPADA

6.15 „Surmy śląskie“. 6.30 Koncert poranny w wyk. orkiestry huty „Pokój“. 7.30 Chór szkoły powsz. nr. 2 w Katowicach. 8.15 Gazetka rolnicza. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Hodowcom kóz pod rozwagę“ pogadanka. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.00 „Tamburica“ zespół ludowych instrumentów jugosłowiańskich. 11.30 Aktualny reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek muzyczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej m. Poznania. 13.00 „Wolność jest słoneczna“ (Edmund Osmańczyk) szkic literacki. 13.10 „Rachunek sumienia“ i „Przylądek dobrej nadziei“ fragmenty z książki Zygmunta Nowakowskiego. 13.30 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: mała orkiestra P. R. z udziałem Bazylego Tysiaka i zespołu wokalnego „Irmay“. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Co katolickie Stowarzyszenie młodzieży daje młodzieży robotniczej na Śląsku“ pogadanka. 15.55 „Co słychać na Śląsku“. 16.05 Robert Schumann: Sceny leśne op. 82. Wykonawcy: kwartet konserwatorium H. Kijeńskiej, Antoni Makowski—klarnet, Włodzimierz Brandt—waltornia, Jerzy Sulikowski—fortepian. 16.45 „Anielcia i życie“ powieść mówiona. 17.00 Koncert dla dzieci i młodzieży ze studia rozgłośni pomorskiej na wystawie radiowej w Bydgoszczy. 17.55 Chwila Biura Studiów. 18.05 Koncert rozrywkowy ze studia rozgłośni pomorskiej na wystawie radiowej w Bydgoszczy. 18.40 Oryginalny teatr wyobraźni: „Zioła i kamienie“. 19.35 Trio salonowe rozgłośni katowickiej. 20.00 „Ździebko słowa, ździebko śpiewki“. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Hanusia z Pohulanki“ sielanka. 22.00 „Opowieść o Mozarcie“ III audycja: Pierwsze lata wiedeńskie. 23.00 Muzyak lekka i taneczna.

KRONIKA OLKUSZA

Zaraza

POMORU ŚWIŃ

Na terenie gmin, położonych w okolicy Słomnik, pow. Miechowskiego wybuchła epidemia pomoru świń, która może łatwo rozpowszechnić się na sąsiednie tereny pow. Olkuskiego.

Z uwagi na powyższe zalecana jest ostrożność w nabywaniu świń, zwłaszcza od handlarzy nierogacizną.

× CHÓR DANA W OLKUSZU. Świetny zespół chóru Dana w swoim tournee po kraju, da jeden koncert w Olkuszu, w dniu 16 bm. w sali kina „Orzeł“. W zespole wystąpią m. in. Fogg i Wysocki. Zainteresowanie koncertem b. duże.

„ORZEŁ“ — Noc przed burzą.

× ODZNACZENI W DNIU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI. Niezależnie od osób, podanych w dniu wczorajszym, zostali udekorowani przez p. starostę Brzostyńskiego w dniu Święta Niepodległości w Olkuszu: pp. naczelnik Urzędu skarbowego, Jan Piękosz — srebrnym krzyżem, oraz naczelnik kancelarii starostwa, Józef Stalmach i urzędnik starostwa, Stanisław Karwiński.

Kronika Zawiercia

W rocznicę śmierci

HENRYKA SIENKIEWICZA

Jak już donosiliśmy, zarząd PMS. w Zawierciu w celu uczczenia 21 rocznicy śmierci wielkiego pisarza, patrioty i działacza społecznego — organizuje Dzień Oświaty pozaszkolnej.

Zarząd PMS. zwrócił się do miejscowych organizacyj o współpracę. Wyłoniony komitet z dyr. Seweryном Wesołowskim ustalił następujący program uroczystości:

Dzisiaj, w niedzielę, dn. 14 bm. odbędzie się zbiórka uliczna, dochód z której przeznaczony będzie na cele oświaty pozaszkolnej, a w szczególności na zakup nowych książek do miejscowej biblioteki Macierzy;

w poniedziałek, dn. 15 bm. jako w 21-szą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, o godz. 8 rano zostanie odprawiona żałobna msza św. za spokój Jego duszy. Na nabożeństwie będą obecne Stowarzyszenia w pełnym składzie i ze sztandarami oraz delegacje szkół.

Tegoż dnia wieczorem o godz. 19 w sali Domu Ludowego odbędzie się akademia ku czci wielkiego Krzewiciela oświaty. Na program akademii złożą się: przemówienie o działalności społecznej Henryka Sienkiewicza, recytacje wybranych urywków z jego dzieł, inscenizacje osnute na tle jego twórczości, występ orkiestry i śpiew chóralny.



Komitet zwraca się z apelem do społeczeństwa o wzięcie udziału w uroczystości i uczczeniu pamięci Wielkiego Polaka.

Powiatowy komitet

ZIMOWEJ POMOCY BEZROBOTNYM

W tych dniach odbyło się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Zawierciu. Zebranie zagaił p. starosta Trznadel, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Przewodniczącym powiatowego komitetu został ponownie wybrany p. dyr. Artur Brzozowski. Następnie wybrano wydział wykonawczy i poszczególne sekcje. W najbliższych dniach komitet ten przystąpi do pracy.

× NA KONGRES CHRZEŚC. KUPIECTWA. Onegdaj wyjechał do Warszawy prezes Stow. kupców polskich w Zawierciu p. Br. Zawadzki na ogólny kongres kupiectwa chrześcijańskiego.

S. p. K. Lewittoux

W ub. środę zmarł śp. Kazimierz Lewittoux, długoletni urzędnik fabryki Hulczyńskiego w Zawierciu. Zmarły był długoletnim prezesem miejsc. oddziału Związku pracowników przemysłowych i handlowych w Zawierciu. Znany jako cichy pracownik na polu społecznym i narodowym zdobył sobie uznanie wśród społeczeństwa zawierciańskiego. To też śmierć jego wywołała powszechny żal.

Wczoraj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. K. Lewittoux. Zmarły liczył lat 63, osierocił żonę i dzieci.

Cześć Jego pamięci!

× NA ZJAZD SAMORZĄDOWCÓW w Częstochowie wyjeżdża z Zawiercia delegacja w osobach pp. prezydenta m. Zawiercia Kowalskiego, ławnika mgr. Malanowicza i radnego Mendraszka.

SPORT

GÓRA ZAWIESZONY PRZEZ „CRACOVIĘ“

Zarząd KS Cracovia, na ostatnim swoim posiedzeniu, w związku z awanturą w kawiarni „Astoria“ w Katowicach, postanowił zawiesić jednego z jej „bohaterów“ Górę, aż do chwili ukończenia dochodzenia, które ustali stopień winy krakowianina.

ZNAMIENNA UCHWAŁA SĘDZIÓW KRAKOWSKICH

W związku z coraz częstszymi wypadkami pobicia sędziów piłkarskich na boiskach Okręgu krakowskiego w ostatnim czasie, odbyte niedawno plenarne zebranie sędziów krakowskich uchwaliło co następuje:

1) Owiani troską o własne zdrowie, a nawe życie, postanawiają sędziowie krakowscy solidarnie nie prowadzić zawodów tym klubom, które nie czynią zadość wymogom przepisów odnośnie bezpieczeństwa osoby sędziego na boisku i poza boiskiem, lub które inspirują zajścia przeciw sędziom. Uchwała ta wchodzi w życie w razie najmniejszych chociby ekscesów, jakieby zaistniały w najbliższym czasie.

2) Postanowiono od dnia 14 bm. stosować najsurowsze rygory karne wobec graczy, zachowujących się bądź niesportowo, bądź brutalnie grających. Za każde przewinienie zawodnicy będą bezwzględnie usuwani z boiska.

3) W wypadku hałaśliwego zachowania się publiczności wobec sędziego, ubliżającego osobistej godności i czci arbitra, postanowiono odgwizdać zawody na odpowiedzialność gospodarzy, którzy nie potrafią lub nie chcą opanować niesportowego zachowania się widzów.

4) W końcu postanowiono zwrócić się do kulturalnej części publiczności z apelem, by starała się wpływać uspokajająco na zdziczałe jednostki oraz by brała w obronę sędziego, który spełnia swą funkcję tak bardzo trudną bezinteresownie, kierowany jedynie umiłowaniem sportu.

Hasłem polskiego zawodnika i widza powinno być: rycerskość i uznanie dla bezinteresownej pracy.

Kura oszukiwała swą gospodynię

Ciekawe historyjki o ptakach

Niezbyt pochlebna opinia, jaką mamy o gęsiach, przeniosła się i na inne rodzaje ptaków. Uważamy je, podobnie jak gęsi, za stworzenia głupie. Tymczasem poniższe dwie historie dowodzą, że

ptaki wcale nie są takie głupie,

jak się człowiekowi wydaje.

W pobliżu Amesdorf w Niemczech pojawił się nad stojącym na torze pociągiem towarowym gołąb pocztowy, ścigany przez jastrzębia. Gołąb, zauważywszy stojący pociąg, wpadł pod wagony. Jastrząb nie odważył się pójść w jego ślady i usiadłszy na słupie telegraficznym czekał aż się gołąb pokaże. Gdy pociąg ruszył,

jastrząb przez dłuższy czas leciał nad wagonem,

pod którym schronił się gołąb. W końcu sprzykrzył mu się bezowocny pościg i drapieżnik uleciał do lasu. Gołąb tymczasem znalazł sobie pod wagonem bezpieczne miejsce i odfrunął dopiero na jednej z następnych stacyj, gdy obsługa pociągu, która obserwowała całą scenę, usiłowała gołębia złapać.

W innym wypadku znów

kura wykazała dużą dozę chytrości.

Kury przyzwyczaiły się tak dalece do służącej, że jadły jej z ręki, a najstarsza z nich kokoszka, po zniesieniu każdego jajka, głośnym gdakaniem upominała się o dodatkową nagrodę, którą też otrzymywała w postaci kawałka drobno posiekanego mięsa. W okresie zmniejszonej nośności kur,

kokoszka głośniej niż zwykle upominała się

o swą gratyfikację, a gdy służąca chciała zabrać zniesione jajo, zastawała gniazdo ciepłe ale puste.

Ptak, przyzwyczajony do smakołyków w nagrodę za znoszone jajka, po prostu oszukiwał swoją gospodynię, utrzymując ją głośnym gdakaniem w przekonaniu, że jajko zostało zniesione.



Ramiona białej sukni balowej ozdobione futrem z pantery. Egzotyczność tego stroju bije w oczy.

NASZE DZIECI

— Wiesz co, Madziu, zabawimy się teraz w zoo!

— A jak to będzie?

— Ja będę małpą, a ty będziesz mnie karmić i dasz mi twoje ciastka.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Piękna Amerykanka urzeczona

przez „Rudowłosą królowę" córkę Cheopsa

T. B. Marvey był archeologiem „starej daty". Naśmiewał się z nowoczesnych metod stosowanych przy pracach wykopaliskowych przez różne „państwowe" ekspedycje, we wszelki sprzęt bogato zaopatrzone. W jego pojęciu

„prawdziwy" archeolog, to człowiek udający się samopas w głąb pustyni i tam na własną rękę pracujący kilofem i łopatą.

On sam, rozpoczynając przed czterdziestu laty swoje poszukiwania archeologiczne, które dały tak świetne wyniki, przez lat kilka gnieździł się w obydnym namiocie beduińskim i za całą pomoc miał paru arabskich fellah'ów. Marvey, jak sam to przyznał, nie potrafił odczytywać hieroglifów i historię starego Egiptu znał tylko „z grubszego".

Marvey, kiedy był w dobrym nastroju chętnie opowiadał o swych ciekawych przeżyciach i wielu interesujących wydarzeniach, w których uczestniczył. Któregoś dnia, w klubie archeologów

rozmawiano o grobowcu „Rudowłosej Królowej",

odkrytym w r. 1927 przez ekspedycję Reisnera. Królową tą była Metepheres II, córka Cheopsa, twórcy Wielkiej Pyramidy. Wspomniana władczyni, której doskonale zachowana podobizna widniała na jednej ze ścian grobowca,

upamiętniła się tym, że w szale zazdrości zabiła swego męża.

Ponieważ w związku z wspomnianym grobowcem nie tak dawno miało miejsce pewne ciekawe wydarzenie w sferach wyższego towarzystwa Kairu, więc jeden z obecnych młodszych kolegów po fachu, poprosił Marvey'a o opowiedzenie tej niesamowitej, pono, historii. Sędziwy „kopacz" uśmiechnął się, zapalił zaofiarowane mu cygaro i buchnąwszy kłębem wonnego dymu, zaczął opowiadać:

— W umyśle moim rudowłosa Metepheres kojarzy się stale z inną rudą kobietą, piękną Amerykanką, Maud Avery, żoną młodego cudzoziemskiego dyplomaty w Kairze. Maud była kobietą o smukłej figurze, wąskich biodrach, błękitnych oczach i cudnych miedzianych włosach. Miała przy tym zwyczaj noszenia swej kształtnej głowy w jakiś dziwnie władczy sposób. Kiedyś, na przyjęciu u Avery'ch, rozmawiano przy stole o nowo odkrytym grobowcu królowej Metepheres II i jeden z obecnych niebacznie odezwał się, że

pani Avery jest uderzająco podobna do owej władczyni egipskiej, odtworzonej na płycie odkopanego grobowca.

Maud nie byłaby kobietą, gdyby nie zapragnęła bezzwłocznie popatrzeć na jej rzekomy antyczny „sobowtór". Toteż już następnego dnia wybraliśmy się w kilka osób autem do pustynnej „Doliny Królów". Z chwilą, gdy po przebrnięciu przez nader prymitywne wówczas jeszcze przejście podziemne, znaleźliśmy się w komnacie śmierci i kiedy Maud Avery stanęła przed oświetloną blaskiem pochodni podobizną „Rudowłosej Królowej",

poczęła się dokonywać z nią owa zagadkowa przemiana, która później wzbudziła tak wielką sensację i w kołach naukowych tak namiętne wywołała dyskusje.

W pewnym momencie, dobroduszny i ubóstwiający swą żonę Ronny Avery, zaniepokojony dziwnym zachowaniem się Maud, pół serio, pół żartem przynaglał swą małżonkę do opuszczenia ponurego lokum, mówiąc: „Chodź my już, Darling, inaczej duch tej rudej królowej gotów jeszcze wstąpić w ciebie — z wszystkimi wynikającym stąd konsekwencjami". Gdyśmy powracali, było nam jakoś nie swojo. Maud zaciętą się w milczeniu i tylko od czasu do czasu stawiała mi pytania mające związek z Metepheres II.

Wkrótce potem — kontynuował swą opowieść Marvey — musiałem wyjechać do Grecji i kiedy po roku powróciłem do Kairu, poszedłem przede wszystkim przywitać się z państwem Avery. Jakie było moje zdumienie, kiedy zastałem

mieszkanie ich zamienione w... staroegipską siedzibę.

Dalibóg! Salon przypominał żywcem inscenizację któregoś z aktów Aidy! Nie potrzebuję dodawać, że Maud w kostiumie swym, ruchach i całym sposobie zachowania, była w każdym calu dostylizowana do tego antycznego tła. Biedny Ronny był strasznie przygnębiony i całkowicie bezradny. Nie widząc możności wyrwania nieszczęsnej Maud z jej niesamowitego obłędu, unikał domu i począł szukać towarzystwa innych kobiet. Tymi jego poczynaniami kierował najwidoczniej duch Metepheres II, w celu stworzenia dalszej analogii wydarzeń. Toteż niebawem nastąpił finał, ściśle wzorowany na tragedii, jaka miała ongiś miejsce na staroegipskim dworze królewskim. Pewnej nocy zaalarmowany zostałem wieścią o tragicznym zajściu w domu Avery'ch. Przybywszy na miejsce

ujrzałem Ronny'ego zbroczonego krwią, a na podłodze leżała Maud, ściskając w dłoni skrwawiony sztylet...

— Wybaczcie panowie — przerwał swe opowiadanie Harvey, gasząc niedopałek cygara — że w toku tej bądź co bądź nie wesołej opowieści, pozwoliłem sobie tu i ówdzie uderzyć w trochę jowialny ton. Uczyniłem to, mając na uwadze zakończenie tej ponurej historii, które, dzięki Bogu, było ze wszech miar szczęśliwe.

Rany Ronny'ego, jak się okazało, nie były śmiertelne, a umysł Maud, po jej ocknięciu się z omdlenia, doznał jak gdyby nagłego odprężenia i młoda kobieta, wyzbywszy się swego zagadkowego „transu"

w krótkim czasie odzyskała całkowitą równowagę duchową. Tym niemniej młody dyplomata uznając widocznie maksymę, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże" — postarał się o przeniesienie go na inną placówkę — gdzieś na drugim końcu świata.

Z CAŁEJ POLSKI

OTWARCIE KOLEJKI W KRYNICY

Dobiegają końca prace przy budowie górskiej kolejki w Krynicy, wiodącej z centrum uzdrowiska na szczyt Góry Parkowej. Uroczyste otwarcie kolejki odbędzie się w dn. 12 grudnia.

RADNY NIEMIECKI WSZEDŁ DO POLSKIEGO KLUBU

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej Wejherowa przewodniczący podał do wiadomości, że radny z klubu niemieckiego Juliusz Bradka wystąpił z klubu niemieckiego i wszedł do klubu polskiego.

GAŁĘZIE STRĄCIŁY KUPCA Z SAMOCHODU

Niezwykły wypadek wydarzył się pod Przechowem w powiecie Świeckim. Na jarmark do Świecia jechał autem ciężarowym kupiec z Kalisza Tadeusz Głowinkowski który ulokował się na belach z towarem. Przy wymijaniu furmanki, szofer skręcił na brzeg szosy. W tym momencie gałęzie przydrożnego drzewa zepchnęły Głowinkowskiego z samochodu. Upadając na szosę Głowinkowski doznał tak ciężkich obrażeń, że po dwóch godzinach, nie odzyskawszy przytomności, zmarł w szpitalu.

„FABRYCZKA" FAŁSZYWYCH 2, 5-cio i 10-ZŁOTÓWEK

Władze śledcze wykryły w Warszawie dużą fabryczkę fałszywych 2, 5-cio i 10-złotówek. Podrabiane monety odznaczały się precyzją i posiadały dobry brzęk, co ułatwiało ich kolportaż. Szajka dysponowała dużym „aparatem kolportażowym", przy czym dostawa falsyfikatów dla kolporterów odbywała się tajnie tak, że kolporterzy nie znali adresu „fabryczki". Policja aresztowała 8-miu „fabrykantów" i obecnie ściga kolporterów.

SCHWYTANIE GROŹNEGO BANDYTY

Do mieszkania organisty w Kurzelowie w pow. Włoszczowskim, Bronisława Hajdysza, wtargnęło późnym wieczorem kilku zamaskowanych i uzbrojonych bandytów, którzy zażądali od napadniętego pieniędzy. Bandyci skrępowali organistę, a następnie splądrowali mieszkanie, zabierając drobną kwotę i trochę biżuterii. Ci sami bandyci udali się na plebanię lecz spłoszeni przez służbę zbiegli. Zarządzony niezwłocznie przez policję pościg doprowadził do ujęcia jednego ze sprawców napadu, którym jest poszukiwany bandyta Aleksander Wojdyga, mający na sumieniu zabójstwo i wiele napadów rabunkowych.

POTWORNA DZIECIOBÓJCZYNI

Sąd okręgowy w Gnieźnie skazał na 10 lat więzienia i utratę praw na tyleż lat 29-letnią Izabellę Zborowską, która zakatowała na śmierć swego czteroletniego, nieślubnego syna. Wyrodna matka w straszny sposób znęcała się nad dzieckiem. Rzucała nim o podłogę, uderzała o ścianę, biła polanem drzewa, przetrzymywała nieokrytego w przeciągu, nie pozwalała siadać, morzyła głodem, nie wypuszczała z mieszkania i zaciskała synkowi nos, by nie mógł oddychać. Gdy wreszcie nieszczęśliwy chłopiec umarł, sekcja wykazała, że miał złamanych 16 żeber, rękę, wybitych 7 zębów i sińce na całym ciele. Zborowska przyznała się do zbrodni, tłumacząc, że dziecko było jej kulą u nogi i czuła doń nienawiść.

Góry lodowe na Bałtyku

Z nastaniem jesiennych chłodów, dwa niebezpieczeństwa zagrażają żegludze morskiej: mgły i góry lodowe, szczególnie groźne dla statków na północnym Atlantyku. To też towarzystwa okrętowe usiłują zapobiec katastrofom przez wprowadzenie specjalnej służby obserwacyjnej i wydawanie telegraficznych informacyj o położeniu zaobserwowanych gór lodowych, szybkości i kierunku znoszenia ich przez prądy morskie. Służba taka istnieje również na Bałtyku, obejmując północne i południowe jego wybrzeże aż do Kłajpedy. Litwa i Sowiety nie prowadzą służby obserwacyjnej co do bezpieczeństwa żeglugi na ich wodach.

Socjaliści nie chcą nosić

KRÓTKICH SPODNI

Socjaliści angielscy postanowili nie nosić stroju dworskiego, składającego się z fraka, krótkich jedwabnych spodni i takich samych pończoch. Głównie chodzi o krótkie spodnie, które wydają im się nie odpowiadać godności dorosłego mężczyzny.

Ponieważ jednak strój taki obowiązuje na wszystkich oficjalnych przyjęciach dworskich i nie do pomyślenia jest, aby ktokolwiek mógł wyłamać się spod tradycyjnej etykiety, należy przypuszczać, że „opozycja Jego Królewskiej Mości" zmuszona będzie zrezygnować z wszystkich ceremonij dworskich.

„Żelazne" porcje

W KAŻDYM DOMU ANGIELSKIM

Groźba nowej wojny światowej nie pozwala ludziom spokojnie spać. Po zaopatrzeniu domów w schrony przeciwgazowe i maski, rozpoczęła się wreszcie propaganda pod hasłem „Zabezpieczcie się przed śmiercią głodową". Biorąc obiektywnie śmierć głodowa bynajmniej nie jest lżejsza od zatrucia, przeciwnie, jej powolne zbliżanie się jest straszniejsze dla człowieka.

Angielska liga patriotyczna nakłania przezornie, aby każda rodzina angielska zaopatrzył się w t. zw. „żelazne" porcje żywności zabezpieczające ją przed głodem w razie wojny. Liga zamierza otworzyć specjalną fabrykę, mającą na celu produkcję paczek z „żelaznymi" porcjami w cenie od 2 funt. szt. do 50 f. szt. Każda porcja ma starczyć na 3 miesiący. Kto nie może nabyć paczki za gotówkę, ten będzie ją mógł spłacać ratami.

Dlaczego gospodynie używają ceraty zamiast obrusa?

Bo nic łatwiejszego, niż usunąć z ceraty brud, który osadza się tylko na gładkiej powierzchni. Przy przepuszczającej bieliźnie natomiast brud wnika głęboko w tkaninę, która będzie czysta dopiero po wypraniu jej „na wskroś".

Używajcie do prania Radionu! Przy powolnym gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które na wskroś przenikają tkaninę, usuwając z niej dzięki temu wszelki brud.



RADION

PIERZE BIELIZNĘ NA WSKROŚ

WYRÓB SCHICHT-LEVER S. A.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA

„ZNICZ"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄC KŁOPOTOW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

ZAJDŹ DO „WYGODY"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.

tel. 62-014

Inżyniera-mechanika

na stanowisko kierownika biura konstrukcyjnego oraz

zdolnych konstruktorów

poszukuje fabryka maszyn i konstrukcyj żelaznych na Górnym Śląsku.

Oferty z odpisami świadectw, życiorysem i wymaganiami, prosimy kierować pod „WK 413" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej Katowice, Rynek 11. 4999

Giełda pracy

Ekspozytura wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 135-37 — Szkoła Chemiczno-Garbarska w Radomiu poszukuje wykwalifikowanego instruktora futrzarskiego.

Nr. kol. 140-37 — Fabryka oprawek do okularów wszystkich rodzajów poszukuje kierownika. Wymagane świadectwa dotychczasowego zatrudnienię oraz znajomość powyższego działu. Wynagrodzenie 400 zł, a zależnie od umiejętności, więcej.

Nr. ko. 141-37 — Wojewódzkie Biuro poszukuje wykwalifikowanego maszynistę do obsługi centrali siły i światła, z doskonałą praktyką. Warunki: mieszkanie, utrzymanie, opał, światło i 150 zł miesięcznie. Praca stała od zaraz.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakręt 7 pokój nr. 2.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

2 POKOJE
z kuchnią, wygodami, nowoczesne w Sosnowcu, możliwie centrum poszukuję. Zgłoszenia odwrotnie z ceną Katowice, telefon 335-79. 5013

2 POKOJE
z kuchnią oraz pokój do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 9. 5017

MIESZKANIE
3-pokojowe z wygodami na I-szym piętrze przy ul. Małachowskiego 2-a vis a vis Banku Handlowego w Sosnowcu do wynajęcia od 1-go stycznia. 5008

POKÓJ
kawalerski umeblowany, osobne wejście, łazienka. Wiadomość u gospodarza, Miła 6. 4618

POKÓJ
umeblowany z przedpokojem w willi w ogrodzie do wynajęcia. Sosnowiec, Legionów 12. 4909

3 POKOJE
wszelkie wygody od 15.11 u gospodarza — Miła 6. 4898

2 POKOJE
z kuchnią na I-szym piętrze oraz 2 sklepy jeden z urządzeniem, szafy oszklone. Sosnowiec, Narutowicza 11. 4957

POKÓJ
w procencie wynajmę, kto pożyczy mi na wykończenie willi zł. 1.500 — 2.000. Wiadomość w „Kurjerze Zachodnim".

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią, z wygodami. Piłsudskiego 48.

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Dęblińska 7, m. 8. 5030

1 — 2 POKOJE
ładne umeblowane, łazienka, do wynajęcia. Kowalska 2-15. 5022

MIESZKANIA
3 pokojowe 2 pokojowe, z wygodami, dom nowy od 1-go grudnia Prosta 12.

Na sezon zimowy

POLECAMY NAJNOWSZE MODELE SWETRÓW DAMSKICH, MĘSKICH oraz SNIEGOWCE, KALOSZE, RĘKAWICZKI SKÓRKOWE i BIELIZNA CIEPŁA w DUŻYM WYBORZE PO CENACH NISKICH 5006

FIRMA

Z. Prószyński

SOSNOWIEC, Modrzejowska 30.

Tylko przez krótki czas

przyjmuje w Katowicach w piątki i soboty każdego tygodnia w HOTELU SAVOY, ul. Mariacka 4-6 od godz. 2—6 po południu znany w całej Polsce M. TILLEMAN z Krakowa, ul. Szlak 39 wynalazca opatent. bandaży na różnego rodzaju najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

u Pań, Panów i dzieci, nawet w wypadkach gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły. Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. — Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze i t. p. Proszę żądać bezpłatnych prospektów z Krakowa. 4970



50% OSZCZĘDNOŚCI PRĄDU

przy pełnej wydajności i światowym zasięgu, przez zastosowanie rewelacyjnego układu „Ekonomizator Prądu". Telefunken-Fenomen Mz zużywa 25 watów prądu t. j. tyle co mała żarówka. Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej za ten odbiornik. „Ekonomizator Prądu" jest zastosowany jedynie w superze Telefunken-Fenomen Mz., stwarzając z niego najoszczędniejszą superheterodynę na rynku; a dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym spłatom, stanowi najodpowiedniejszą superheterodynę dla wszystkich! Cena zł. 289 za got. Na raty: zaliczka zł. 20 i 16 mies. rat po zł. 20.

SUPER FENOMEN

Radio TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

POGOTOWIE RADIOWE

Przed kupnem obejrzyj

ODBIORNIKI RADIOWE

u CZECHOWSKIEGO

w Sosnowcu, ul. 3 go Maja 8, tel. 61824

ŁADOWANIE AKUMULATORÓW ZAKŁADANIE ANTEN

Nauka i Wychowanie

ŁACINY
oraz języka niemieckiego z konwersacją udziela dyplomowany specjalista. Zgłoszenia do Administracji sub: „Rutynowany pedagog". 5012

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ
przyjmują zapisy. Sosnowiece, Piłsudskieg 18. 4888

NAUCZYCIEL
rutynowany pedagog specjalność: łacina, niemiecki, matematyka; ma jeszcze godziny wolne. Zgłoszenia od 18-ej — 20-ej, ul. Kołłątaja 1-b m. 6. 5015

STUDENTKA
udziela korepetycji uczniom gimnazjalnym specjalność: matematyka, francuski. Sosnowiec, Staropogońska 6 m. 3. 4985

RYTMIKI-PLASTYKI
dla dzieci kurs prowadzi
Nina Cichoniowa
w szkole ćwiczeń ul. Wawel 1, w poniedziałki i czwartki godz. 3½

UZDROWISKA

„DOM KIMATYCZNY"
i „Patria" pensjonat kuracyjny Dra Pawlaka. Bystra-Wilkowice, lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, woda bieżąca, wygodnie. Przyjmuję na leczenie. 4666

Bank Udziałowy Spółdzielczy
Z OGR. ODP. W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

zawiadamia, że w czwartek dnia 25 listopada i dni następne w lokalu banku o godz. 12-ej w południe odbędzie się stosownie do § 12 statutu SPRZEDAŻ PRZEZ LICYTACJĘ niewykupionych i nieprolongowanych we właściwym czasie zastawów lombardowych. Sprzedaży podlegają różne przedmioty złote i srebrne, perły, nakrycie stołowe i inne według następujących kwitów:

NN. 3029 3228 3370 3930 4604 4948 4979 5050 5118 5325 5378 5475 5476 5478 5485 5639 5789 5871 5961 5985 6006 6038 6061 6078 6131 6180 6223 6238 6266 6269 6299 6367 6378 6381 6389 6404 6405 6427 6509 6522 6541 6580 6627 6666 6668 6697 6706 6709 6724 6726 6760 6767 6781 6787 6807 6808 6822 6830 6835 6841 6851 6852 6859 6880 6895 6911 6949 6955 6958 6970 6978 6987 6997 6998 7006 7051 7059 7060 7075 7076 7080 7100 7138 7147 7157 7172 7179 7195 7232 7238 7245 7250 7291 7307 7315

Oprócz tego do sprzedania z wolnej ręki — zegar szafkowy, dwa albumy znaczków pocztowych, obraz, gobelin oraz różne przedmioty złote i srebrne. 5000

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 454 z 1936 r.), niniejszym podaję do wiadomości zainteresowanym, że w biurze Wydziału Powiatowego, pokój Nr. 6 (Będzin, ul. Sączewskiego 17) jest wyłożony w czasie od 15 listopada do 15 grudnia 1937 r. włącznie —

Rozkład

na rok budżetowy 1937-38 dopłat za nadmierne zużycie dróg w sumie — zł 65.000, zgodnie ze statutem o opłatach i dopłatach drogowych na rzecz Powiatowego Związku Samorządowego powiatu Będzińskiego, uchwalonego przez Radę Powiatową w dniu 6 marca 1937 r., zatwierdzonego przez Pana Wojewodę Kieleckiego decyzją z dnia 2 czerwca 1937 r. Nr. S. F. Z. 4-7-1-37, a głoszonego na tablicy ogłoszeń urzędowych Wydziału Powiatowego w Będzinie i wszystkich na terenie powiatu gmin wiejskich i m. niewydzielonego Czeladzi dnia 25 czerwca 1937 roku.

Termin do wnoszenia odwołań przeciwko wymiarowi wyżej wymienionych dopłat kończy się z dniem 15 grudnia 1937 r., zgodnie z § 115 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1932 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, celem wykonania ustawy z dnia 11.8.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 9737).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:
(—) JÓZEF BOXA.

Różne

KONCESJĘ
wódczaną poszukuję zaraz. Wiadomość: Piłsudskiego 46 m. 20. 5027

KONI
kilka par poszukuje, zarobek 20 złotych dziennie. Wiadomość: Sosnowiec, Robotnicza 6, Janicki. 5001

DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA
Ewa Hamburgierowa „Kalotechnika" Sosnowiec, Czysta 8. Telefon 625-45. Po powrocie z Warszawy stosuje wiele nowości w zakresie racjonalnego leczenia cery. Farbowanie włosów. Stałe przyciemnianie brwi i rzęs nowo otrzymanym preparatem z Paryża. 4688

SZYCIE
po domach przyjmuje, znajdująca się w przykrych warunkach materialnych. Sosnowiec, 1-go Maja 25-b m. 1.

ZAGINĄŁ
piesek koker - spaniel biały, brązowe łaty, brązowe kudłate 15 cm. długie uszy. Wiadomość: Jankowski, Ogrodowa 8, Dąbrowa Górnicza.

ZAKŁAD KRAWIECKI
męski damski „Elegancja" Stefan Pałuch Wykonuje wszelkie roboty krawieckie według najnowszych wymagań mody z własnych i powierzonych materiałów. — Ceny przystępne. Sosnowiec. ul. Piłsudskiego, róg Swobodnej, tel. 6.15.11 4887

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Pierwszorzędne wyroby cukiernicze w najlepszych gatunkach dla najwybredniejszych smakoszy poleca: WŁ. BASZKOWSKI, Dąbrowa, 3-go Maja 4. Hurt! Detal! 4657

MASZYNY do szycia „Singera" i inne, do pisania biurowe, walizkowe, rowery poleca najtaniej „Centrala Maszyn" — Sosnowiec, Warszawska 1. 4954

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

Wata do uszczelniania okien i balkonów. Uszczelniacze GUMOWE i wojłokowe poleca: **„SIŁA"** Sosnowiec, Hale Rozwoju. Filja: Pogoń — ul. Będzińska, telef. 62-504. 4961

OBUWIE gwarantowane własnego wyrobu poleca. Ceny niskie. Pogoda, 3 Maja 30. 4553

MUNDURY dla wszelkich Organizacji oraz odzież zawodową ochronną poleca z własnej wytwórni „SKŁADNICA HARCERSKA" — Sosnowiec, Warszawska 1. Tel. 62-581. 4857

WYTWÓRNIA CUKIERNICZA Braci Hyla, Sosnowiec Sucha 2-e, tel. 62-272 Poleca wybrednym smakoszom świeże ciastka dwa razy dziennie, oraz torty, babki, herbatniki, sucharki i wszelkie wyroby w zakres cukiernictwa wchodzące. 4738

RURY KANALIZACYJNE betonowe, dreny, gulki sprzedaje najtaniej firma: „SŁOTA i SŁUŻAŁEK" — Sosnowiec, Piłsudskiego 54. Telef. 6-20-11. 4964

Do trwałej ondulacji preparat **„PERMIT"** firmy „Marcel" — Warszawa, niedościgniony — gwarantowany. Wyłączna sprzedaż na Zagłębie Dąbrowskie **„SIŁA"** Sosnowiec, Hale Rozwoju. 4960

WARSZTAT STOLARSKI J. Tałaj i W. Maj — Sosnowiec, Nowa 4. Wykonywa wszelkiego rodzaju meble. Przyjmuje wszelkie obstalunki. Wykonanie solidne. — Ceny przystępne. 4885

ZNAKOMITE PĄCZKI 2 razy dziennie świeże 8 sztuk za 1 zł. poleca Cukiernia „Roma" Sosnowiec, Orla. Tel. — 625-21. 4683

POLITURA Nitrocelulozowa. Lakiery meblowe, podłogowe, samochodowe poleca: Specjalny Skład Farb i Lakierów „Columbia" wł. E. Maśląg. Mościckiego Hale „Rozwoju". 4586

SKLEP Chrześcijański z Materiałami i Dodatkami Krawieckimi J. Jarmundowicz Sosnowiec, Mariacka 8. Tel. 623-06 Przy większych zamówieniach specjalny rabat. Proszę odwiedzić i przekonać się. 4681

NA SEZON ZIMOWY Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki — po cenach niskich poleca: **M. Marzec** Sosnowiec, 3 Maja 23. 4842

OBUWIE narciarskie gwarantowane i inne posiadam, oraz przyjmuję reperację śniegowcy. Sosnowiec, Krzywa, Kowalski. (obok pierwszego Urzędu Skarbowego). 4483

Lakiery nowoczesne jak „Nobilor" nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 630-70.

SPRZEDAM tanio parawan trzyskrzydłowy prawie nowy. Wiadomość w Administracji. 4987

NA SEZON zimowy polecamy najnowsze modele swetrów damskich, męskich oraz śniegowce, kalosze, rękawiczki skórkowe i bielizna ciepła w dużym wyborze po cenach niskich Firma **Z. Prószyński** Sosnowiec, Modrzejowska 30 4680

PIANINO fortepian, kontrabas dżezbend — okazyjnie sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

Tapczany otomany nowoczesne, leniwce, klubowe materace, kozetki, stoły, krzesła, przeróbki ceny niskie, warunki dogodne — Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63.105. 4907

PANI! dbająca o wygląd swej linii — pasy biustonosze nosi tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina" — Sosnowiec, 3-go Maja 14. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 4192

CZAPKI różnego kroju wykonuje fachowo Chrześcijański Czapnik — Zygmunt Świerczyński — Sosnowiec, Mierosławskiego 1 (przystanek tramwajowy przy ul. Krakowskiej). 4955

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński Sosnowiec 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9. tel. 618.82 wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

MASZYNA Singera do szycia gabinetowa, nowoczesna, biblioteka orzech, ładny oryginalny kredens pokojowy jasny dąb — poleca: B. Błotniewski, handel mebli nowych i używanych. Sosnowiec, 3 Maja 7 w podwórzu. 5018

BIBLIOTEKĘ biurko, dwa futra damskie, maszynę do szycia, łóżko żelazne sprzedam okazyjnie. Sosnowiec, Narutowicza 6. Wiśniewski. 5011

RESTAURACJA Wydaje śniadania, obiady, kolacje. M. Dudek, ul. Czysta Nr. 3. 5028

NOWY DOM do sprzedania w Sosnowcu z wygodami, 30 ubikacji, dochód 650 zł. miesięcznie. Cena 64 tysiące zł. Wiadomość: Biuro St. Maśląg, Sosnowiec, Warszawska 12.

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka przy ul. Dalekiej 4a. 5031

MEBLE Sypialnie, jadalnie, gabinety gotowe i na zamówienie wykonywa solidnie po cenach przystępnych Opalski i Wójcik, Sosnowiec, Majowa 6

POWÓZ na gumach duży do sprzedania. Wiadomość: Narutowicza 19 „Zagłębianka". 5024

OTOMANY nowoczesne tapczany hygieniczne, fotele kanadyjskie, materace, kozetki oraz przeróbki Ceny konkurencyjne. Wykonanie solidne. — Za gotówkę i na raty. Zakład tapicerski J. Flak, Sosnowiec, Pogoń, Pszenna 14. 5026



CZYSTO, SMACZNIE I PRĘDKO!



Pod tym hasłem urządzamy 12-to lekcjowy kurs gotowania na kuchni elektrycznej dla pań nie prowadzących gospodarstwa domowego. Program kursu dostosowany do wymagań nowoczesnej dietetyki. Kurs prowadzi siła fachowa. Początek 22 bm. Zapisy do dnia 20 bm. w sklepie Elektrowni ul. Piłsudskiego 18, tel. 628-54.

OPŁATA 8 ZŁ PŁATNA W 2 RATACH

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

DO SPRZEDANIA fortepian krótki, wóz nowy piąty numer i radio sieciowe. Skorupski, telef. Kazimierz Nr. 2. 4989

KASZTY drukarskie kupimy. — Drukarnia „Udziałowa". Sosnowiec, 3-go Maja 7. 5023

POSADY i PRACE

ŁADNA zdolna kelnerka umiejąca gotować potrzebna zaraz. Dąbrowa, Sobieskiego 14. 4998

EMIGRANT który powrócił z Francji skonstruował maszynę elektryczną do prania bielizny, którą demonstruje na Wystawie Ludowej przy ul. Pierackiego 6. 4988

PANNA znająca szycie zgłosi się zaraz. Sosnowiec, 3 Maja 9 m. 7. 4980

LENIWA brzydka maturzystka chce pracować. Łaskawe oferty Kurier Zachodni sub „Odważna". 5009

ZAKŁADY Wapiennicze Józef Palusiński, Środula - Sosnowiec poszukuje zdolnego układacza w piecu Hoffmanowskim, oraz furmana do koni. 5002

Różne

KAPELUSZ zamieniony w pociągu warszawskim w dn. 12.XI — przez pana w jasnym palcie z Będzina — proszę o zwrot do drukarni „Kurjera Zach." 4991

ZAMIENIĘ dobrą posadę nauczycielską w mieście powiatowym na Śląsku na Sosnowiec, okolicę z dojazdem tramwajowym, autobusowym. — Zgłoszenia: Sosnowiec, Lwowska 3-VI m. 33. 5010

MAGAZYN MOD „WIKTORIA" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Wykonuje czapeczki futrzane, zarękawki z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych. 4990

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec — 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewicz. 5536



LAUREL I HARDY JAKO „JEJ OBROŃCY"

KINO ZAGŁĘBIE

Film przeciwszpiegowski nagrodzony złotą plakietą na wystawie filmowej w Wenecji p.t.

„ZDRAJCA"

Jest on bowiem nietylko wspaniałym dziełem sztuki, ale i jaskrawym niepokojącym dokumentem dzisiejszych czasów.

W rol. gł. LIDA BAAROVA, WILLY BIRGEL i in.

Od poniedziałku Wielki Film „PORT-ARTURA"

Pocz. o godz. 15.30

KINO „EDEN"

DZIŚ Wspaniała komedia wielkich gwiazd ekranu

„SARATOGA"

Szczytowa kreacja

Clarka Gable i ś. p. Jean Harlow

Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

Przepiękny film o tragicznej miłości oficera rosyjskiego Sergiusza Polenowa i pięknej japonki Kohanna

Dramat w-g słynnej powieści Maurycego Dekobry

JOSHIWARA

W r. gł. wielki aktor japoński SESSUE HAYAKAWA

Rzecz dzieje się w Tokio w „Joshiwarze" — dzielnicy kurtyzan i gejsz.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.